

PROTOKÓŁ NR XVII/12
z XVII zwyczajnej Sesji Rady Powiatu Świebodzińskiego
odbytej dnia 26 kwietnia 2012 roku w Sali Sesyjnej
Starostwa Powiatowego w Świebodzinie ul. Kolejowa 2.

1. Otwarcie Sesji

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel o godzinie 12:00 otworzył i poprowadził XVII zwyczajną Sesję Rady Powiatu Świebodzińskiego IV kadencji. Powitał wszystkich Radnych, Radnego Sejmiku Województwa Lubuskiego Zbigniewa Kołodzieja, Starostę Świebodzińskiego Zbigniewa Szumskiego, Wicestarostę Jakuba Jareckiego, Skarbnika Powiatu Dorotę Karbowskią, Sekretarza Powiatu Tomasza Olesiaka, Dyrektora Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Świebodzinie Arletę Miśkiewicz, Dyrektora PCPR w Świebodzinie Ludmiłę Janik, Naczelników Wydziałów, pracowników Starostwa, przedstawicieli mediów oraz pozostałe osoby obecne na dzisiejszej sesji.

Na podstawie listy obecności *Przewodniczący Rady* stwierdził, że na stan 17 radnych na sesji obecnych jest 15 radnych, w związku z tym Rada jest władna, aby podejmować prawomocne uchwały. Lista obecności radnych stanowi załącznik nr 1 do protokołu. Lista obecności osób zaproszonych stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Ad.2 Przyjęcie porządku obrad.

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel poinformował, że porządek obrad został przesłany radnym wraz zawiadomieniem w stosownym terminie. (Zawiadomienie stanowi załącznik nr 3 do protokołu.) Zapytał, czy są uwagi do przedstawionego porządku obrad?

Starosta Zbigniew Szumski w imieniu Zarządu Powiatu wniósł o wycofanie z porządku obrad dwóch projektów uchwał tj.

- w sprawie likwidacji Filii w Łagowie ul. 1 lutego 2 organizacyjnie podporządkowanej Szkolnemu Schronisku Młodzieżowemu w Świebodzinie ul. Żaków 3 (Druk Nr 181);
- w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Powiatu Świebodzińskiego (Druk Nr 190);

Dodał, że są to uchwały związane z procedurą likwidacji Filii w Łagowie ul. 1 lutego 2 organizacyjnie podporządkowanej Szkolnemu Schronisku Młodzieżowemu w Świebodzinie i Zarząd proponuje odłożyć te sprawy do sesji majowej, ponieważ dopiero w dniu wczorajszym wpłynęło pismo i opinia z Ogólnopolskiej Federacji Związków Zawodowych i żeby wyczerpując procedurę umożliwić tej organizacji wypowiedzenie się na gremiach Rady, na Komisji bądź sesji. Nie zmieni to terminarza działań, które w następstwie tej likwidacji zostały zaproponowane przy uchwale budżetowej.

Ponadto Starosta zaproponował w imieniu Zarządu Powiatu, aby do porządku obrad dzisiejszej sesji wprowadzić dwa projekty uchwał, które pojawiły się na komisjach tj.:

- w sprawie uznania Rady Powiatu Świebodzińskiego za niewłaściwą do rozpatrzenia skargi złożonej przez Przewodniczącą Sekcji Emerytów i Rencistów Związku Nauczycielstwa Polskiego przy Zarządzie Oddziału w Świebodzinie Panią Barbarę Piwońską na działalność Dyrektora Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Świebodzinie (Druk Nr 194);
- w sprawie zmiany uchwały budżetowej Powiatu Świebodzińskiego na rok 2012 (Druk Nr 195);

Dodał, że zmiany w budżecie wynikają z realiów budżetowych, które zostały przedstawione przez Ministerstwo Finansów po uchwaleniu budżetu Państwa, a to są zmiany daleko idące i nie ma potrzeby, żeby zwlekać miesiąc z ich wprowadzeniem.

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel zapytał, czy są jeszcze inne zmiany i propozycje do przedstawionego porządku obrad?

Radna Urszula Miara – „To rozumiem, że jednak będzie ta sprzedaż w miesiącu grudniu czyniona, żebyśmy się z budżetem zmieścili, czy do grudnia nie zdążymy?”

Starosta Zbigniew Szumski - „Do 31 sierpnia Schronisko w Łagowie będzie normalnie funkcjonować. 1 września, taka jest opcja, będziemy przygotowani na to, żeby ogłosić przetarg, także prawdopodobnie będzie wcześniej – koniec września, początek października.”

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel - „Czy są jeszcze inne uwagi i pytanie? Nie widzę, w takim razie przystąpimy do przegłosowania zgłoszonych poprawek Zarządu Powiatu do dzisiejszego porządku obrad. A zatem Zarząd wnioskuje, żeby zdjąć z dzisiejszego porządku obrad projekt uchwały w sprawie likwidacji Filii w Łagowie ul. 1 lutego 2 organizacyjnie podporządkowanej Szkolnemu Schronisku Młodzieżowemu w Świebodzinie ul. Żaków 3 (Druk Nr 181) oraz w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Powiatu Świebodzińskiego (Druk Nr 190), a także wprowadzenie na dzisiejszą sesję projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Powiatu Świebodzińskiego na rok 2012 (Druk Nr 195) oraz w sprawie uznania Rady Powiatu Świebodzińskiego za niewłaściwą do rozpatrzenia skargi złożonej przez Przewodniczącą Sekcji Emerytów i Rencistów Związku Nauczycielstwa Polskiego przy Zarządzie Oddziału w Świebodzinie Panią Barbarę Piwońską na działalność Dyrektora Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Świebodzinie (Druk Nr 194). Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem tych poprawek do zgłoszonego porządku obrad, proszę o podniesienie ręki, kto jest przeciw, kto się wstrzymał?”

Rada Powiatu Świebodzińskiego obecności 15 radnych jednogłośnie (15za, 0przeciw, 0wstrz) wyraziła zgodę na wprowadzenie do porządku obrad poprawek zgodnie z wnioskiem Zarządu Powiatu zgłoszonym przez Starostę.

Następnie *Przewodniczący Rady* odczytał porządek obrad z wprowadzonymi poprawkami i zapytał, czy są uwagi do przedstawionego porządku obrad. Uwag nie zgłoszono do przedstawionego porządku obrad, wobec tego *Przewodniczący Rady* poddał go pod głosowanie.

Rada Powiatu Świebodzińskiego w obecności 15 radnych jednogłośnie (15za, 0przeciw, 0wstrz) przyjęła następujący porządek obrad:

- 1.Otwarcie Sesji.
- 2.Przyjęcie porządku obrad.
- 3.Informacja z działalności Zarządu Powiatu w okresie międzysesyjnym (Druk Nr 193).
- 4.Wnioski, interpelacje i zapytania radnych.
5. Rozpatrzenie informacji Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego o stanie bezpieczeństwa sanitarnego i sytuacji epidemiologicznej w Powiecie Świebodzińskim za rok 2011 (Druk Nr 187) wraz z oceną stanu sanitarnego obiektów nadzorowanych przez Lubuskiego Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego w Gorzowie Wlkp. na terenie Powiatu Świebodzińskiego za 2011 rok (Druk Nr 188).
6. Informacja na temat bieżącego utrzymania dróg powiatowych w okresie zimowym i plan realizacji zadań drogowych w 2012 roku (Druk Nr 189).
7. Podjęcie uchwał:

- 1/w sprawie likwidacji Technikum Zawodowego w Świebodzinie w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Świebodzinie (Druk Nr 182);
- 2/w sprawie zmiany uchwały w sprawie określenia szczegółowych warunków umorzenia w całości lub w części, łącznie z odsetkami, odroczenia terminu płatności, rozłożenia na raty, lub odstępowania od ustalenia opłaty za pobyt dziecka w pieczy zastępczej (Druk Nr 191).
- 3/w sprawie zmiany uchwały budżetowej Powiatu Świebodzińskiego na rok 2012 (Druk Nr 195);
- 4/w sprawie uznania Rady Powiatu Świebodzińskiego za niewłaściwą do rozpatrzenia skargi złożonej przez Przewodniczącą Sekcji Emerytów i Rencistów Związku Nauczycielstwa Polskiego przy Zarządzie Oddziału w Świebodzinie Panią (*) na działalność Dyrektora Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Świebodzinie (Druk Nr 194).
- 8.Zajęcie stanowiska w sprawie problemów poruszonych w piśmie oddziałów Akcji Katolickiej Dekanatu Świebodzińskiego (Druk Nr 192).
9. Informacja z XV Kongresu Związku Powiatów Polskich.
- 10.Odpowiedzi na wnioski, interpelacje i zapytania radnych.
- 11.Przyjęcie protokołu obrad z sesji Rady Powiatu w dniu 02.04.2012r.
- 12.Oświadczenia radnych.
- 13.Sprawy różne.
- 14.Zamknięcie Sesji.

Ad.3

Przewodniczący Rady Powiatu Alojzy Jokieli poinformował, że informację z działalności Zarządu Powiatu w okresie międzysesyjnym (Druk Nr 193) radni otrzymali wraz zawiadomieniem. (Informacja stanowi załącznik nr 4 do protokołu.) Następnie poprosił Starostę o uzupełnienie tej informacji.

Starosta Zbigniew Szumski - „Z informacji, które Państwu przekazaliśmy, to chciałem podkreślić to rozwiązanie umowy z Ośrodkiem Doskonalenia Nauczycieli w Zielonej Górze, zawarte w dniu 05 listopada 2004r. w sprawie utworzenia w Świebodzinie Punktu Konsultacyjno- Doradczego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Zielonej Górze z siedzibą w Szkolnym Schronisku Młodzieżowym w Świebodzinie, ul. Żaków 3. Umowa martwa, ponieważ przez 6 lat żadnych działań ze strony Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli nie było prowadzonych. Powierzono przygotowanie audytu oraz przygotowanie przetargu na wyłonienie wykonawcy dostawcy prądu dla wszystkich jednostek organizacyjnych powiatu firmie FreeEn Sp. z o.o. z Zielonej Góry. To jest wyjście naprzeciw pewnym postulatam, które się pojawiały tutaj na sesji, żeby spróbować ogarnąć i w formie przetargu uszczknąć trochę z kosztów ponoszonych na energię elektryczną w naszych jednostkach. Firma ta przeprowadziła już audyt energetyczny, w tej chwili przygotowuje już materiały przetargowe. Wyraziliśmy zgodę na przekazanie części materiałów rozbiórkowych z przebudowy drogi powiatowej 1242F w Boryszynie dla Rady Sołeckiej, reszta atrakcyjnego granitu jest zmagazynowana przy Warsztatach Szkolnych PZSTiZ. Pozostały inny materiał jest własnością firmy, która prowadzi prace. Zarząd podjął decyzję o wzroście od dnia 01.06.2012r. stawek bazowych za dzierżawę gruntów nierolniczych będących własnością Powiatu Świebodzińskiego oraz wysokości stawek czynszu najmu za powiatowe lokale użytkowe o wskaźnik inflacji – 4,3%. Poza tym Zarząd Powiatu na posiedzeniu w dniu 23 kwietnia 2012r. zajmował się tymi sprawami, które zostały dzisiaj wprowadzone na sesję Rady Powiatu. Ponadto Zarząd przyjął informację kwartalną o udzielonych umorzeniach niepodatkowych należności budżetowych o charakterze publiczno-prawnym za I kwartał

2012r. w kwocie 1.422,32zł (to są 2 decyzje z PCPR – umorzenie należności za pobyt dzieci w rodzinie zastępczej). To tyle, jeżeli macie Państwo pytania, to służę.”

Przewodniczący Rady Powiatu Alojzy Jokiel – „Czy są pytania do przedstawionej informacji? Proszę, pan radny Mirosław Algierski.”

Radny Mirosław Algierski – „Moje pytanie dotyczy wyłonienia, mam wrażenie, że tutaj jest mały błąd, nie dostawcy, a sprzedawcy energii elektrycznej, bo dostawcą jest ENEA Operator i to jest jedyny operator, a chodzi o sprzedawcę, który będzie nam sprzedawał energię elektryczną taniej, ale mam pytanie. Z tego, co mi wiadomo miasta, nasze też między innymi, jest zorganizowane w tzw. konsorcjum miast i powiatów i to konsorcjum wystąpiło, czyli jest tam ok. dwudziestu kilku podmiotów w tym zespole. Przy większym potencjale zamówienia jest możliwość uzyskania lepszej ceny, czy my ewentualnie rozważaliśmy coś takiego, aby wejść w układ takiego konsorcjum, zespołu i walczyć o niższe ceny, które od tego wzrosły o 4%, od nowego roku prawdopodobnie następne będą podwyżki energii, tak to wygląda, ale byłoby dobrze, żeby maksymalnie zniżyć jedną megawatogodzinę w cenach, także konsorcjum proponowałby, żeby ewentualnie przewidzieć jako udział naszego powiatu i wtedy łatwiej będzie chyba walczyć. To tyle. Dziękuję.”

Starosta Zbigniew Szumski - „Myśmy analizowali warunki audytu i koszty związane z przygotowaniem przetargu i przeprowadzenie całej procedury w ramach konsorcjum na dzisiaj w ramach oferty tej firmy, która się zgłosiła, wyszło nam w tym momencie taniej i szybciej przede wszystkim dogadać się z tamtymi, bo zaleta konsorcjum jest to, że jakby efekt finalny może być ciekawszy tyle, że dojście do efektu finalnego w związku z dużą liczbą podmiotów może po prostu trwać. Ja nie ukrywam, że to jest temat, do którego zawsze można wrócić.”

Przewodniczący Rady Powiatu Alojzy Jokiel – „Czy są jeszcze dodatkowe pytania do przedstawionej informacji? Nie widzę, w takim razie przechodzimy do punktu 4 porządku obrad.. W tym punkcie swoje zapytania mogą również kierować osoby nie będące radnymi. ”

Ad.4

Pan Krzysztof Gomółka Sołtys Kłodnicy - „Chcemy się zapytać Panie Starosto o naszą drogę Toporów, Kłodnica, Troszki, Kosobudki w jakim terminie zostanie droga naprawiona, bo tam się nic nie dzieje, a Pan Starosta też obiecał odwodnienie tej naszej drogi i tam się też nic nie dzieje w tej sprawie. Następną sprawą jest taka sprawa, że chciałbym podziękować naszym Radnym z naszego rejonu za duże wsparcie dla nas na Sesjach Rady Powiatu i za udzielenie nam pomocy dużej i wkład pracy na rzecz naszej sprawy. Następną sprawą jest jeszcze, mam takie jedno pytanie, czy Pan Olender był zapoznany z pismem odnośnie przejazdu wojsk przez miejscowość Kosobudki. Wojsko przejechało na kołach i ludzie sami musieli tą drogę równać i czy ktokolwiek był ze Starostwa z Rejonu Dróg Powiatowych i sprawdził, jak zostawiło wojsko drogę po przejeździe.”

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel - „Dziękuję Panu Sołtysowi. Proszę uprzejmie, kto z Państwa Radnych? Pan Bogusław Motowidelko, proszę.”

Radny Bogusław Motowidelko - „Ja wnoszę trzy interpelacje. Pierwsza dotyczy rozlewiska na jezdni w miejscowości Rudgerzowice, to jest wjazd do wsi przy pompowni ścieków. Został tam wykonany przepust, ale na to wygląda, że nie w tym miejscu, bo najniższy punkt spływu wody jest nadal nie odwadniany, a przepływ wykonano 10 m wyżej. Można się zapoznać z

tego typu sytuacją zaraz jak tylko spadnie deszcz, to proponuję, żeby Pan naczelnik Mirosław Olender ponownie zapoznał się z wykonawstwem tej roboty nazwijmy drogowej. Widziałem to i rzeczywiście należałoby się zastanowić nad planowaniem tego typu niewielkiego remontu tej części drogi, ale bardzo istotnego, jeżeli chodzi o samą sztukę wykonywania tego typu robót. Jeszcze dzisiaj w tym miejscu widać ślady najniższego punktu i gdzie stała woda, a przepust po wyżej 10 m dalej. Przepływ na drugą stronę pod chodnikiem no to wpust. Ci którzy bardziej znają się na tego typu urządzeniach wodno-drogowo-kanalizacyjnych, Pan Przewodniczący, wpust ponadto przy tym wpuscie tak estetycznie można powiedzieć zniszczono kawałek tego asfaltu, który był wcześniej, że rzeczywiście można by było to rzeczywiście z fotografować, dyskutować, ale nie ma po co. W związku z tym wnoszę o ponowne rozpatrzenie konieczności przeniesienia tego wpustu, albo zostawienia tego samego, co już jest i w najniższym punkcie ponownego wybudowania tego wpustu.

Druga sprawa dotyczy skrzyżowania z drogi S-3 do miejscowości też Rudgerzowice zraz po prawej stronie. Wnoszę o wyrównanie, utwardzenie tak po prawej stronie studzienki kanalizacyjnej i tego tam wjazdu, gdyż jak się okazuje w ostatnim tam czasie po wykonaniu remontu drogi S-3 okazuje się, że podróżni co raz częściej robią sobie sztuczny, czy nie sztuczny, ale jakiś tam punkt postoju. Okazuje się, że robiąc sobie ten punkt postoju kompletnie pozostawiają po sobie nieporządek, to jest raz i dwa co jakiś czas do jakiegoś sprzątnięcia dochodzi. Jest to droga powiatowa mieszkańcy alarmują, albo dokonają rzeczywiście jakiegoś cywilizowanego punktu postoju, co wystarczyłoby poprzez wyrównanie tej powierzchni do wysokości jak już powiedziałem tej studzienki. No i jednocześnie postawienia kosza, bo śmietnik tam co jakiś czas jest poważny.

I sprawa, która właściwie toczy się od roku, czyli rozsypanie materiału sypkiego na drogę powiatową pomiędzy miejscowością Rudgerzowice i Radoszyn. Wielokrotnie sprawa poruszana przez mieszkańców miejscowości Rudgerzowice. Materiał jest gotowy do użycia i kolejna prośba mieszkańców i moja interpelacja, żeby w najbliższym czasie znaleźć możliwości techniczne przeprowadzenia tego przedsięwzięcia. Natomiast ja mam taką pewną może nieuwagę do zgłoszonych trzech spraw, ale może zapytanie, czy toczy się swoista walka pomiędzy mieszkańcami miejscowości Rudgerzowice, a wykonawcami różnego rodzaju remontów, napraw tych wskazanych miejsc drogi, chodników i wszystkich spraw, które można powiedzieć już przez 3 lata wnosi sołtys w imieniu swoich mieszkańców. Nie przypuszczam, że sołtys ze swojej inicjatywy chce być, aż tak daleko idący i ciągle poza wsparciem mieszkańców i ciągle jakby chciał, bo tak to można nazwać uprzykrzać życie tym, którzy mieli pomagać, ale samo wykonanie tego wpustu może świadczyć o tym, że tak jest. Wielokrotnie zwracał się do wykonawców tego typu napraw, aby razem współdziałać i podejmować takie decyzje. Dalej nie chcę się rozwijać, bo nie ma takiej potrzeby i apeluję tutaj do Pana Naczelnika Mirosława Olendra, żeby mi wyjaśnił w najbliższym czasie, czy jest to sprawa techniczna wykonania tego wpustu, czy jest to jakaś nieuwaga no, bo woda najczęściej zbiera się w najniższych punktach i to się robi w najniższych punktach i po wyżej. Musiało to być coś bardzo poważnego, że wpłynęło to na decyzję, że wykonano to powyżej tego najniższego punktu. Dziękuję, a zimą rzeczywiście samochody wpadały do rowów przy tym jak ta kałuża stała.”

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel - „Dziękuję bardzo, co do pierwszych dwóch punktów wymienionych przez Pana Radnego także popieram tą interpelację, dlatego że w tej sprawie miałem też telefon od Pana Sołtysa wsi Rudgerzowice. Proszę uprzejmie, kto z Państwa Radnych chciałby zabrać głos? Proszę Radny Mirosław Algierski.”

Radny Mirosław Algierski - „Na sesji w miesiącu chyba lutym jak byliśmy w Komendzie Powiatowej Policji była delegacja przedstawicieli Domów Pomocy Społecznej. Przedstawiciele Domów Pomocy Społecznej akcentowali prośbę skierowaną do Zarządu w sprawie podwyżek płac. Inaczej mówiąc zmiany funduszu wynagrodzeń i zmiany siatki tak, to precyzyjnie brzmiało we wniosku kierowanym do Zarządu, ale chodziło im o to, aby zmienić system wynagrodzenia na wyższy. Mija drugi miesiąc i mam pytanie w związku z tym, czy są prowadzone negocjacje, czy są zakończone negocjacje i z jakim efektem, a jak nie to kiedy będą zakończone. Będąc ostatnio w jednym z Domów Pomocy Społecznej sygnalizowano nam to, że rozpoczęto, a nie ma finału. Prośba oto jak jest to możliwe, aby jak najszybciej doprowadzić do zakończenia tych spraw. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel - „Dziękuję. Kto z Państwa Radnych chciałby jeszcze zabrać głos? Chwileczkę, czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos? Już nikt, to proszę bardzo, proszę przedstawić się do protokołu.”

Pan Waldemar Wachowski Przedstawiciel Powiatowego Zespołu Szkół Technicznych i Zawodowych w Świebodzinie - „Jestem tutaj wraz z moją koleżanką Jolantą Bom oraz z moim kolegą Krzysztofem Janiakiem. Chcielibyśmy zgłosić tutaj interpelację dotyczącą naszej opinii dotyczącej konkursu, wyboru na dyrektora Powiatowego Zespołu Szkół Technicznych i Zawodowych w Świebodzinie”.

Następnie została odczytana petycja przez pana Wachowskiego zgodnie z załącznikiem nr 5 do protokołu i złożona na piśmie.

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel - „Dziękuję bardzo, kto z Państwa obecnych na sali chciałby w tym punkcie zabrać jeszcze głos? Nie widzę, w takim razie wyczerpaliśmy porządek obrad w punkcie 4. Mam pytanie, przed sesją Państwo z Kłodnicy pytali mnie, czy ewentualnie mogliby uzyskać odpowiedź w tym punkcie dlatego, że czas i zajęcia jakie czekają ich u siebie są bardzo terminowe i nie chcieli by być aż do końca tej sesji, czy to jest możliwe Panie Starosto?”

Starosta Zbigniew Szumski - „Znaczący tak, tutaj od strony technicznej wypowie się Pan Olender, natomiast ja wszystkie swoje deklaracje i to, co ustalaliśmy, uważam za obowiązujące i tyle. Jest kwestia jakby możliwości czasowych i w którym momencie wejść, czyli już kwestia realizacji rzeczy, które ustaliliśmy, czyli będziemy robić, kupimy materiał, skonsultujemy z Wami, w których miejscach to zrobić, no tylko, że chwila cierpliwości jeszcze.”

Naczelnik Mirosław Olender - „Tak, jak Państwo usłyszeli, takich miejsc awaryjnych jest już cała mi zakup materiału, bo najprościej byłoby kupić materiał ten, który jest dostępny, nawet tutaj Pan się kontaktował, tylko że to jest 80 zł za tonę. Jeżeli pozyskamy ten materiał dwa czy trzy razy taniej, to kupimy o tyle więcej materiału, także myślę, że warto by było mimo wszystko jeszcze trochę poczekać.”

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel – „Proszę Bardzo, Pan Graczyk.”

Pan Alfred Graczyk – „Panie Olender! Panie Starosto! My już czekamy 2 miesiące, jak myśmy byli tutaj na sesji i żadnego odzewu nie ma. Jak dzwonię do Pana Olendra, to Pan mówi, że nie ma pieniędzy, że trzeba się zwrócić do Pana Starosty, a Pan Starosta mówi, to

zwróćcie się do Pana Olendra i tak piłka jest odbijana w lewo i prawo. Chcemy po prostu wiedzieć konkretnie datę, kiedy będziecie robić drogę, żeby dzisiaj zapadła ta data.”

Naczelnik Wydziału DG Mirosław Olender – „To znaczy informacja była już przekazana nawet na spotkaniu w Łagowie, także w tej chwili jest na etapie przygotowania przedmiaru, przygotowanie do zlecenia. Także my dopiero po tym dokonamy zamówienia no i będziemy to wykonywać.”

Pan Alfred Graczyk – „Ale to już trwa 2 miesiące i dalej.”

Naczelnik Wydziału DG Mirosław Olender – „Ja myślę że to jeszcze ok. miesiąca może potrwać, myślę, że nie wcześniej, no bo ta procedura trochę trwa. A jeżeli chodzi o wykonywanie własnymi siłami, mam 4 osoby na ponad 400 km dróg i niemalże w każdym tygodniu plan robót jest zmieniany, bo takich interwencyjnych, awaryjnych robót jest bardzo dużo. Po długim weekendzie zabezpieczymy to doraźnie, a jednak na takie docelowe, to tak, jak powiedziałem wcześniej. Minimum miesiąc czasu. Po długim weekendzie przejdziemy i zabezpieczymy to doraźnie, a na takie docelowe, to tak, jak powiedziałem wcześniej.”

Pan Alfred Graczyk – „To po weekendzie spotykamy się na drodze i będzie doraźnie chociaż zrobiona .”

Naczelnik Wydziału DG Mirosław Olender – „Doraźnie jest to możliwe, o ile nie będzie kolejnych jakichś awarii.”

Pani Maria Michalska Rada Sołecka Troszki – „Przed Świątami Wielkanocnymi mieliśmy niespodziewanych gości w Troszkach. Proszę Państwa. Przyjechali byli mieszkańcy właśnie Troszek i między innymi też Łagowa z Niemiec. Przyjechali właśnie zobaczyć Łagów, bardzo im się wszystko podobało, tylko mina im zrzędnęła i było niemiłe rozczarowanie, jak trzeba było dojechać do Troszek. Myśmy też musieli głowy pospuszczać i co mieliśmy powiedzieć, no nic, no wstydziłyśmy się po prostu, że powiat to nie tylko Świebodzin, Łagów czy jeszcze inne miejscowości, a my właśnie w takich małych miejscowościach potrzebujemy takiej pomocy, a mianowicie dojazdowej drogi do domu. Ja też musiałam zrezygnować z pewnych lekarskich powiedzmy zabiegów, bo nie jestem w stanie dwa razy dziennie tą drogę pokonywać. Mam chory kręgosłup, no i niestety tak jest. Dlatego bardzo prosimy o jak najszybszą interwencję na tej drodze. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady Alojzy Joki – „Dziękuję bardzo panie Sołtysie o pytania do tego zagadnienia. Proszę.”

Pan Krzysztof Gomółka Sołtys Kłodnicy – „Panie Olender, jeśli chodzi o ten przejazd wojsk, to jeszcze Pan nie udzielił odpowiedzi, czy to pismo było w Starostwie.”

Naczelnik Wydziału DG Mirosław Olender – „To znaczy ja mam prośbę, prosiłbym o więcej informacji, bo przynajmniej jeżeli chodzi o Wydział Dróg, to ja nic nie wiem”

Starosta Zbigniew Szumski - „No ja też nie.”

Naczelnik Wydziału DG Mirosław Olender – „Jeżeli chodzi o Wydział Dróg, bo jeszcze może być Wydział Komunikacji ewentualnie, nie wiem czy wydział Zarządzania Kryzysowego w

jakiś sposób w tym uczestniczy. Ale ja myślę, że już poza sesją bym prosił o jakieś dane, informacje, daty i jeżeli są zniszczenia my po prostu zwrócimy się do jednostki wojskowej o naprawę szkód.”

Pan Krzysztof Gomółka Sołtys Kłodnicy – „Dobrze, dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel – „Dziękuję bardzo. Czy z Państwa strony byłyby jeszcze jakieś pytania dotyczące dróg w Kłodnicy? Nie ma, w takim razie poproszę Pana Starostę.”

Starosta Zbigniew Szumski – „Państwo się niecierpliwia, ale generalnie, jeżeli zostało powiedziane, że będzie zrobione, no to będzie zrobione. Tylko nie miejcie nadziei i złudzeń, że nie spotkamy się tutaj za rok, czy za dwa. Dopóki ta droga będzie drogą leśną, no to tego typu remonty raz do roku minimum, najgorzej dwa razy do roku muszą być wykonywane. A na Niemców tak za bardzo bym się nie powoływał, bo nie sądzę, żeby był asfalt w ich czasach do Kłodnicy. W każdym razie proszę jeszcze o trochę cierpliwości. Akurat w tym roku nie są przewidziane do jakichś większych napraw inne drogi te gruntowe, które się pojawiały w ostatnich latach, bo w zeszłym roku temat tej drogi na Boleń nieco został poprawiony, myślę że wróci gdzieś tam za 8, 9 miesięcy znowu po następnej zimie. Tak jak powiedzieliśmy, teraz na wiosnę w tym roku. Na razie musi Wam to wystarczyć, do zobaczenia w Kłodnicy.”

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel – „Dziękuję bardzo. W takim razie dziękujemy, Państwa postulat został spełniony przynajmniej co do podjęcia działań w tym zakresie. Przechodzimy do punktu 5 porządku obrad.”

Ad.5

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel poinformował, że informację Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego o stanie bezpieczeństwa sanitarnego i sytuacji epidemiologicznej w Powiecie Świebodzińskim za rok 2011 radni otrzymali drukiem Nr 187 (informacja stanowi załącznik nr 6) i była ona przedmiotem obrad komisji stałych.

Ponadto Przewodniczący Rady poprosił Panią Dyrektor Arletę Miśkiewicz, aby przedstawiła w swojej wypowiedzi również ocenę stanu sanitarnego obiektów nadzorowanych przez Lubuskiego Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego w Gorzowie zawartą w druku nr 188. (Informacja stanowi załącznik nr 7).

Następnie *Przewodniczący Rady* poprosił Panią Arletę Miśkiewicz Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Świebodzinie o wystąpienie.

Pani Arleta Miśkiewicz Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Świebodzinie przedstawiła i omówiła prezentację dotyczącą oceny stanu sanitarnego i sytuacji epidemiologicznej w Powiecie Świebodzińskim za rok 2011 zgodnie z załącznikiem nr 8 do protokołu.

Przewodniczący Alojzy Jokiel – „Dziękuję bardzo za zaangażowanie i przygotowanie informacji, za bardzo fachowe uzupełnienie tych informacji. Czy są pytania do przedstawionego materiału? Proszę bardzo pan Jarosław Wendorff.”

Radny Jarosław Wendorff - „Pani Dyrektor mm takie pytanie odnośnie wody. Interesuje mnie temat badania wody. Jak się odbywa ta procedura? Czy to wygląda tak, że urzędnik jedzie i bierze z jakiejś tam miejscowości tą wodę, czy dostarczają Wam firmy, które obsługują te wodociągi i jak często to się odbywa?”

Pani Arleta Miśkiewicz - „Częstotliwość jest zgodna z planem przekazany przez Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego i z wszystkich ujęć wody tych, które Państwu pokazałam ma prezentacji, przynajmniej dwa razy w roku z nadzoru bierzemy kompleksowo badania. To nigdy nie jest przeprowadzane w ten sposób, że ktoś dowozi wodę. Próbkę biorca przeszkolony z certyfikatem, czyli pracownicy stacji, mam w tej chwili 3 przeszkolonych z certyfikatem i oni jadą i pobierają próbkę. Naczynia, czy opakowania, do których nalewana jest woda są wysterylizowane i dostarczane z laboratorium w Międzyrzeczu i Gorzowie. Samochód służbowy Wojewódzkiej Stacji lub nasz przewozi próbki w urządzeniach chłodniczych do laboratorium. Częstotliwość określona jest w rozporządzeniu, za jakość wody odpowiada producent wody, czy odpowiednie przedsiębiorstwo wodno - kanalizacyjne i oni są zobowiązani na moje żądanie przedstawić takie badania i oczywiście żądam takich badań i mam wszystkie przedstawione. Żadnych rażących uchybień w tej kwestii już nie stwierdzam. Jedno ujęcie wodne ukryto przed nami w gminie Zbąszynek, ale już wszystko zostało wyprostowane i jest dobrze. Jeszcze dwie mamy takie decyzje gdzie jest warunkowa przydatność i też w Zbąszynku wyraziłam zgodę na przedłużenie tej decyzji z przyczyn organizacyjnych, ale żądam comiesięcznych badań tej wody i są one mi przedstawiane. W powiecie pobraliśmy nieco mniej tych próbek niż w latach poprzednich, ale też zmniejszyła się ilość tych wodociągów, tych hydroforni na terenie powiatu bo są podłączane do centralnych, dlatego jest ten spadek ilości pobranych próbek. Może dostarczyć wodę ktoś inny, nie musi być pracownik, ale musi mieć ten certyfikat, że jest próbkę biorcą przeszkolonym.”

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel - „Dziękuję bardzo, proszę bardzo pan radny Mirosław Algierski.”

Radny Mirosław Algierski – „Generalna uwaga pani Dyrektor, To, co dostaliśmy w informacji o sytuacji epidemiologicznej nie odzwierciedla tego, co Pani przed chwilą powiedziała. W tym, co mamy jest zapis tego, co Państwo robicie i co powinniście robić. To, co Pani pokazała, to jest ta ocena i wnioski powinniśmy wyciągnąć sami. Szkoda, że tego nie dostaliśmy razem – byłoby krócej i szybciej.”

Pani Arleta Miśkiewicz - „Moja prezentacja zawiera tylko i wyłącznie dokładnie wycięte fragmenty z tej oceny, którą Państwo dostali. Pod każdym działem merytorycznym mają Państwo wnioski, czy podsumowanie dotyczące tego działu, a na końcu oceny stanu tej ogólnej są wnioski, podsumowanie jakie problemy w powiecie są, są wymienione od punktów, ja ich wszystkich nie wstawiałam i wnioski z naszych działań kontrolnych.”

Radny Mirosław Algierski – „Janie wiem, ale czy mówimy o tym materiale?”

Pani Arleta Miśkiewicz - „Ja nie wiem, co Pan trzyma.”

Radny Mirosław Algierski – „To jest materiał od Państwa. Nie za bardzo widzę, żeby to było.”

Pani Arleta Miśkiewicz - „Możemy się spotkać przy komputerze i ja wskażę oczywiście. Dwie wersje papierowe są też w Starostwie.”

Radny Mirosław Algierski – „Z tej informacji wynikało, że wzrost jest zachorowań na choroby zakaźne. Małe pytanie i krótka odpowiedź. Skąd to się bierze, że mamy więcej tego i najwięcej w województwie prawie?”

Pani Dyrektor Arleta Miśkiewicz – „Nie, nie mamy najwięcej w województwie, średnia jakby tych zachorowań jest nieco większa niż średnia w województwie. Skąd się bierze? No nie da się przewidzieć wszystkich kierunków jakby tutaj tych zachorowań chorób zakaźnych, część może być przywleczone, zależy też od liczebności i pewnych roczników. Jeżeli mamy rocznik liczniejszy np.2000, to zachorowań wieku dziecięcego będzie więcej. Bo jakby są w tym roku, kiedy zarażają się chorobami wieku dziecięcego. Żadna z tych jakby chorób, z tej stwierdzonej ilości nie przekracza takiego progu, gdzie musielibyśmy podejmować jakieś raptowne działania zapobiegające. To jest ok. 200 zachorowań więcej. Przypominam Państwu, że te dane przeze mnie zebrane opierają się na danych przekazanych przez lekarzy, każdy lekarz ma obowiązek zgłosić podejrzenie najpierw choroby zakaźnej Inspektorowi Sanitarnemu w ciągu doby od podjęcia takiego jakby podejrzenia. Oczywiście z realizacją tego różnie bywa. Podjęliśmy takie podejrzenia także, że czasami np. jest problem z diagnozą, jeżeli w roku lekarz potrafi zdiagnozować tą chorobę zakaźną, np. mylono różyczkę z rumieniem i podobnymi wirusowymi zakażeniami dziecięcymi, to czyli ten wynik będzie inny, nieco zafalszowany. Nie są to też dane nie pozbawione błędu żadnego statystycznego i w zależności od tego jak lekarz zdiagnozuje i wpisze w kartę, tak przekazuje mi taką informację.

Radny Mirosław Algierski – „Rozumiem, ale wzrost jest.”

Pani Dyrektor Arleta Miśkiewicz – „Wzrost jest w porównaniu do roku ubiegłego. Dwa lata temu było dużo więcej, bo było dużo zachorowań na grypę. Wtedy był okres pandemii grypy świńskiej i było przeszło 900 osób z chorobami zakaźnymi.”

Radny Mirosław Algierski – „Tutaj jest taki zapis, w sposób szczególny w roku 2011 kontynuowano działania związane z wystąpieniem zachorowań HCV, w sposób szczególny.”

Pani Dyrektor Arleta Miśkiewicz – „W sposób szczególny to znaczy, że przystąpiliśmy do realizacji programu profilaktycznego, do którego włączyliśmy lekarzy pierwszego kontaktu, którzy prowadzili edukację wśród pacjentów. Dostali materiały, zostali przeszkoleni. To było ok. 6 lekarzy z terenu powiatu i oprócz tego ten program wdrożyliśmy w dwóch szkołach na terenie Powiatu, w ten sposób, że było szkolenie, że było spotkanie i że były materiały edukacyjne.”

Radny Mirosław Algierski – „Z żywienia zbiorowego, nie mam takich informacji ile stwierdzono na przykład jak były kontrole sklepów, w sklepach dużych jakie mamy u nas sieciowe, ewentualnie prywatne, mniejsze sklepy, czy są jakieś tam przypadki przeterminowanych towarów, artykułów?”

Pani Dyrektor Arleta Miśkiewicz – „No zdarzają się, oczywiście, w każdym obiekcie. Nie ma takiej prawidłowości, że w naszych marketach na terenie powiatu, ponieważ my mamy takie markety średnie tak powiedzmy, albo mamy małe. One się kwalifikują jako markety, ale nie są to koniecznie w tym pojęciu takim ogólnym jakieś hiper i supermarkety. I stosunkowo muszę Państwu powiedzieć tych środków przeterminowanych jest w marketach mniej niż w innych działalnościach obrotu środków spożywczych. Zdecydowanie więcej jest w sklepach

wiejskich, małych działalnościach. I to oczywiste jest, bo jest mniejszy ruch po prostu klientów. Nie wynika to z tego, żeby ktoś specjalnie sprowadzał, nie ujawniliśmy takiego czegoś, żeby specjalnie sprowadzić przeterminowany towar, to wynik tego, że się nieprawidłowo nadzoruje towar w zakładzie. Ale coraz mniej otrzymujemy próśb o interwencję w tej sprawie, więcej jest na zaniechania takie higieniczne, widoczne gołym okiem, że ktoś nie myje rąk i gdzieś tam jest brudno w obiekcie, natomiast coraz mniej na wprowadzanie do obrotu środków przeterminowanych. Nadal jest problemem taki zwyczaj że zamraża się samodzielnie środki spożywcze w miejscach obrotu, co oczywiście nie powinno mieć miejsca i czasami tam właśnie kwestionujemy, że jest to środek przeterminowany.”

Radny Mirosław Algierski – „A jeszcze kwestia dzikich wysypisk, które są zmorą, szczególnie na wiosnę występują przypadki w bardzo duże ilości w tzw. zakamarkach, podwórkach gdzieś z boku położonych, które są zaśmiecone, pobocza dróg, lasy. Jak Państwo na to interweniujecie?”

Pani Dyrektor Arleta Miśkiewicz – „Przypominam uroczyście, że za utrzymanie porządku i czystości na terenie gminy odpowiedzialny jest Wójt, Burmistrz na tym terenie i w każdej gminie powinien być opracowany taki program dotyczący utrzymania czystości porządku i zatwierdzony przez Państwowego Inspektora Sanitarnego i nie we wszystkich gminach ma to miejsce. Przyjmuję wszystkie prośby o interwencję, jakie do mnie przychodzą i w większości przypadków po pierwsze sprawdzam stan faktyczny, bo nie zawsze jest on zgodny z tym, co skarżący wnosi i przekazuję sprawę do załatwienia odpowiedniemu Wójtowi, Burmistrzowi. I jest już tak, że w większości otrzymuję odpowiedzi na temat tego, tzn. oczywiście ja zawsze żądam takiej odpowiedzi, ale bywało tak, że nie dostawałam, natomiast w tej chwili mam zawsze informację co zrobiono z tym uchybieniem. Natomiast mogę interweniować, jeżeli jest to podmiot, który ja nadzoruję, który mam w bazie danych jako obiekt nadzorowany, czyli który prowadzi jakąkolwiek działalność w tych pionach, w których ja nadzoruję. Czyli jeśli jest to zakład pracy, szkoła, sklep, market, restauracja, hotel, to wtedy ja tam interweniuję, oczywiście są odpowiednie przepisy kodeksu wykroczeń i działania administracyjne .”

Radny Mirosław Algierski – „A bezpańskie psy i miejsca, gdzie one robią...?”

Pani Dyrektor Arleta Miśkiewicz – „Bardzo przepraszam, ale nie ja. To mnie dotyczy w momencie, kiedy pies ugryzie kogokolwiek, w tedy współpraca z weterynarią, policją, szukamy psa, sprawdzamy, czy jest wściekły, tylko w tym zakresie.”

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel – „Dziękuję bardzo. Czy są pytania jeszcze do przedstawionego materiału? Ja chciałem tutaj dodać prośbę Państwa, że ze względów oszczędnościowych Państwo nie otrzymaliście tego całego materiału w formie papierowej, jednakże była uwaga na pierwszej stronie, że cały materiał jest zawarty na stronie internetowej Starostwa Powiatowego. Zachęcam do odwiedzania tych stron w przyszłości.”

Pani Dyrektor Arleta Miśkiewicz dodała, że pełny tekst oceny jest zawsze umieszczany na stronie internetowej Starostwa w zakładce o zdrowiu, a Wojewódzki Inspektorat na swojej stronie zamieszcza ocenę województwa. na stronie Wojewódzkiego Sanepidu.”

Radny Mirosław Algierski – „A kto tą wersję przygotował, ocenę stanu sanitarnego, bo tu nie ma oceny? Tu jest tylko co się robi i jak się robi. Oceny nie ma. Ten materiał, który mamy.”

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel – Proszę przeczytać tą uwagę na dole. Całe sprawozdanie 161 stron dostępne jest na stronie internetowej powiatu w dziale służba zdrowia i opieka społeczna.”

Radny Mirosław Algierski – „Dobrze, ale jak daję tytuł „ocena stanu”, to bym chociaż ocenę stanu zrobił.”

Pani Dyrektor Arleta Miśkiewicz – „Ja Państwu przekazałam całą wersję sprawozdania.”

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel – „Czy są pytania jeszcze do przedstawionego materiału? Nie widzę, w związku z tym ogłaszam przerwę do godz.14:10”.

Po przerwie przewodniczący Rady wznowił obrady.
Stwierdził, że na sali obecnych jest 17 radnych.

Ad.6

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel poinformował, że informację na temat bieżącego utrzymania dróg powiatowych w okresie zimowym i plan realizacji zadań drogowych w 2012 roku (Druk Nr 189) Państwo radni otrzymali wraz z materiałami na sesję. (Informacja stanowi załącznik nr 9 do protokołu. Następnie poprosił pana Mirosława Olender o przedstawienie tej informacji.

Pan Mirosław Olender Naczelnik Wydziału DG przedstawił prezentację na temat bieżącego utrzymania dróg powiatowych w okresie zimowym plan realizacji zadań drogowych w 2012 roku zgodnie z załącznikiem nr 10 do protokołu.

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel – „Dziękuję bardzo, czy są pytania do przedstawionego materiału? Nie ma pytań? W takim razie skoro nie ma pytań dziękuję za przedstawienie tych informacji i przechodzimy do punktu 7 podjęcie uchwał.”

Ad.7

1/projekt uchwały w sprawie likwidacji Technikum Zawodowego w Świebodzinie w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Świebodzinie (Druk Nr 182), który został przesłany radnym stanowi załącznik nr 11 do protokołu.

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel zapytał, czy są pytania do projektu uchwały. Dodał, że projekt ten był przedmiotem obrad Komisji Stałych, gdzie uzyskał pozytywne opinie. Pytań i uwag nie zgłoszono do projektu uchwały, wobec tego Przewodniczący Rady Powiatu odczytał treść projektu uchwały, a następnie poddał go pod głosowanie.

Rada Powiatu Świebodzińskiego w obecności 17 radnych jednogłośnie (17za, 0przeciw, 0wstrz.) podjęła uchwałę Nr XVII/130/2012 w sprawie likwidacji Technikum Zawodowego w Świebodzinie w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Świebodzinie. Uchwała stanowi załącznik nr 12 do protokołu.

2/projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie określenia szczegółowych warunków umorzenia w całości lub w części, łącznie z odsetkami, odroczenia terminu płatności, rozłożenia na raty, lub odstępowania od ustalenia opłaty za pobyt dziecka w

pieczy zastępczej (Druk Nr 191), który został przesłany radnym stanowi załącznik nr 13 do protokołu.

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel zapytał, czy są pytania do projektu uchwały. Dodał, że projekt ten był przedmiotem obrad Komisji Stałych, gdzie uzyskał pozytywne opinie. Pytań i uwag nie zgłoszono do projektu uchwały, wobec tego Przewodniczący Rady Powiatu odczytał treść projektu uchwały, a następnie poddał go pod głosowanie.

Rada Powiatu Świebodzińskiego w obecności 17 radnych jednogłośnie (17za, 0przeciw, 0wstrz.) podjęła uchwałę Nr XVII/131/2012 w sprawie określenia szczegółowych warunków umorzenia w całości lub w części, łącznie z odsetkami, odroczenia terminu płatności, rozłożenia na raty, lub odstępowania od ustalenia opłaty za pobyt dziecka w pieczy zastępczej. Uchwała stanowi załącznik nr 14 do protokołu.

3/projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Powiatu Świebodzińskiego na rok 2012 (Druk Nr 195), który został przesłany radnym stanowi załącznik nr 15 do protokołu.

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel zapytał, czy są pytania do projektu uchwały.

Radny Mirosław Algierski – „W uzasadnieniu do projektu uchwały, w drugiej części uzasadnienia wydatki zmniejsza się o kwotę 2.373.587zł jest zapis następujący: minus, czyli zmniejszamy o 2.160.000zł wydatki w działach i teraz mam pytanie. Rozumiem, że chodzi tu o zmniejszenie subwencji oświatowej i części równoważącej. Jest propozycja od razu, że zmniejszamy do działu, ale że zmniejszamy w poszczególnych placówkach oświatowych. W związku z tym mam, pytanie czy w informacjach, które dostaliśmy, ewentualnie jakichś kalkulacjach jest coś takiego, ile faktycznie każda szkoła powinna otrzymać mniej, czy to się pokrywa z tymi wynikami, czy też robimy inny system, czyli np. ogólniak dostał mniej 100.000, ale my mu dajemy mniej 211.000, czyli zwiększamy niejako pieniądze i tak samo w innych szkołach. Jak to wygląda, czy mamy takie zestawienie? Inaczej mówiąc, otrzymujemy mniej dotacji tyle i na poszczególne szkoły, a teraz nasza propozycja jaka jest. Nie wiem w jaki sposób podzielił Zarząd, że akurat takie pozycje wpisał do poszczególnych szkół.”

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel – „Dziękuję bardzo, czy są następne pytania do projektu tej uchwały? Skoro niema, proszę Naczelnika Wydziału ESO

Naczelnik Wydziału ESO Artur Karkocki – „Generalnie Zarząd miał do rozważenia kilka symulacji, kilka propozycji, korekty budżetu szkół na rok 2012. I procedury dwie takie najważniejsze, jedna proporcjonalna, czyli jak Janosik po prostu, wszystkim równo, bez względu na to ile mają, a druga była uwzględniająca rzeczywistą subwencję, która przypada na każdą ze szkół i tu nie chodziło, żeby karać szkoły, ale podjąć ten pierwszy krok w kierunku, może jeszcze nie w tym roku ale w najbliższej perspektywie osiągnięcie takiej równowagi bonu oświatowego, czyli żeby budżet szkoły był ściśle związany z liczbą uczniów i z tym, jacy są to uczniowie i generalnie w tym całym zakresie dokonano zmian najgłębszych w SOSW, gdzie wystąpiły najliczniejsze spadki uczniów, natomiast zmiany o 4%, tam było o 19% w SOSW zmniejszenie budżetu, natomiast w przypadku ZSO i PZSTiZ zmiany o 4%. Natomiast w przypadku SOSW, ja mam przed sobą pismo pani Jolanty Waszczuk, proszę nie wiązać tego czasami, że w jakikolwiek sposób szkoła i dyrektor ma wpływ bezpośredni na liczbę uczniów. W miesiącu wrześniu dokonywaliśmy zbioru,

zebrania ze szkół danych do subwencji oświatowej, to jest tzw. system SIO i później praca wydziału polega na tym, że porównujemy dane z 30 września 2011r. i one się znacznie różnią w istotny sposób z danymi z poprzedniego roku 30.09.2010, to występujemy do dyrektorów szkół, żeby wyjaśnili nam przyczyny, dlaczego tak się dzieje i czy czasami ktoś błędu nie zrobił, bo w szkołach prowadzone są dane. Wysłaliśmy takie pisma do wszystkich naszych szkół tam, gdzie były takie różnice, no i największe różnice wystąpiły w przypadku SOSW. 8 listopada 2011 roku pani Dyrektor SOSW napisała o przyczynach, dlaczego nastąpiły spadki. Uczniowie niepełnosprawni grupa D, tj. tzw. grupa B5 waga. W 2010 roku było 31 uczniów, w 2011 – 22. No i pani Dyrektor pisze powody różnicy. 6 uczniów ukończyło szkołę zawodową, 3 uczniów zmieniło szkołę. Jaki jest skutek akurat w tym przypadku? Waga na ucznia P36 wynosi 9,5, co oznacza, że $9 \times 9,5$ tj. 85,5, czyli 86 uczniów w zaokrągleniu do jednego przy standardzie prawie 5.000, tj. tutaj ok. 0,5 mln złotych. Druga rzecz, którą pani Dyrektor tutaj wyjaśnia, wychowankowie internatów P31 waga w 2010r. było 60 uczniów, w 2011 – 41 i pani Dyrektor tłumaczy: w związku z likwidacją internatu przy ul. Piłsudskiego i przeniesienie wychowanków na ul. Sobieskiego liczba mieszkańców została ograniczona do liczby miejsc w małym internacie. Od grudnia ilość wychowanków zwiększy się w związku z większą ilością miejsc w internacie na Sobieskiego. SIO ma taką cechę, że Ministerstwo Finansów bierze dane na 30 września. Jeżeli później występują przyrosty uczniów, to występuje tzw. rezerwa oświatowa, a że wszystkie samorządy różnych szczebli mogą pisać wnioski z informacją, że zwiększa się ilość uczniów, natomiast ten, kto przyznaje środki, to już nie ma rezerwy. Na dziś jeszcze nie określono kryteriów do subwencji co do tych ruchów w ciągu roku, kiedy można korzystać z tej rezerwy. One są w trakcie ustalania. Jaki jest skutek wychowanków internatu P31? Z 19, waga to jest 6,5, co oznacza, że jest 124 uczniów, razy 5.000, czyli już mamy 600 tys. zł kolejne. Kolejna rzecz, uczniowie wagi P26 gimnazjum, było 98 uczniów w 2010, a w 2011 jest 79. Pan i Dyrektor pisze: w gimnazjum ubyło nam dwa oddziały oraz klasy są mniej liczne. To oznacza, że mając 19 uczniów w gimnazjum mniej, tu jest waga na ucznia gimnazjum 0,04, to mamy 0,76 ucznia plus 19 uczniów jako typowy, przypisany do szkoły, co oznacza, że 19, czyli mamy prawie 20 uczniów na tej pozycji przeliczeniowych razy 5.000, to daje 95.000. Następna sprawa, uczniowie zajęć pozalekcyjnych w szkole przyszpitalnej P23 w 2010 mieliśmy 9, a w 2011 zero. Po prostu w ramach LORO subwencja składała się z dwóch części. Pierwsza to na ucznia, gdzie normalnie są zajęcia, a pozalekcyjne to te, które odbywały się po południu. No i generalnie tu już mamy ubytek uczniów, tu jest waga 1,84, czyli nie mamy kolejnych 18 uczniów. Poza tym na ostatnim posiedzeniu Komisji Edukacji pani Dyrektor określiła jeszcze dodatkowe przyczyny, że występuje brak naboru do klas I. Z tego powodu, że mamy tendencje taką: po pierwsze polityka integracji osób niepełnosprawnych z typowymi uczniami w szkole, po drugie jeszcze mamy element pieniężny, że jednak szkole podstawowe i gimnazjalne zabiegają o ucznia i o pieniądz, bo taki uczeń drożej kosztuje. Moja ocena sytuacji jest taka, że SOSW prezentuje wysoką jakość usług, natomiast nie ma wpływu na żadną z tych pozycji. To jest niezależne od niego. Natomiast skutek jest taki, że zmniejszenie subwencji występuje o taką kwotę jak jest zmniejszenie subwencji na SOSW, dlatego w przypadku ZSO nie ma lamentu, nie ma zagrożenia, że coś się zdarzy w przypadku PZSTiZ, też nic się nie dzieje, natomiast w przypadku SOSW podjęte są już działania, tzn. już wiemy, że zmierzamy w kierunku przeniesienia działalności SOSW na Żaków i działalności takiej typowej edukacyjnej i działalności internatu. Natomiast na dziś wygląda sytuacja tak, że korekta budżetu w SOSW powoduje, że szkoła będzie mogła mieć problemy z finansowaniem działalności bieżącej przez okres 3 miesięcy października, listopada i grudnia. Natomiast czekają nas jeszcze różne zmiany, bo w przypadku tej likwidacji technikum, kiedy

uruchamiamy w PZSTiZ te same oddziały, no to budżet liceum się zmieni i PZSTiZ. Natomiast można zrobić tak, jak Janosik, ale to wtedy zahamowana jest motywacja do zabiegania o ucznia, o uzyskanie jakiegoś modelu autonomiczności, autonomii dyrektora, no i właśnie to rozwiązanie zostało przyjęte przez Zarząd. Inne placówki oświatowe albo mają tak niskie budżety, że nie ma możliwości wpływu na nie, albo nie korzystają z subwencji jak np. Szkolne Schronisko Młodzieżowe, więc tu innych wpływów nie ma. Natomiast symulacja moja, która była przeprowadzona tej subwencji, czekamy jeszcze na ostateczną metryczkę, która będzie różnić się o 1% mniej więcej, ponieważ te dane, które mamy z SIO, one zostały potwierdzone z Ministerstwem. Jedyne wpływy jeszcze tu na subwencję będzie miała mniejsza liczba dzieci, które obsługuje poradnia, jeszcze może mieć minimalny wpływ wskaźnik awansu zawodowego nauczycieli naszych do średniej krajowej, ale to jest rzędu ok. 50 tys. zł na całość budżetu oświatowego, który wynosi ok. 18 mln złotych. Więc tutaj to nie ma znaczenia.”

Starosta Zbigniew Szumski – „Ja jeszcze chciałem podkreślić kwestie związane z tym, że te wszystkie dane związane z symulacją poszczególnych szkół są robione w oparciu o te dokumenty, które dyrektorzy nam dostarczyli i to jest przeanalizowane co się dzieje i co wprawdzie piszczy od września do teraz, a po drugie mimo wszystko trzeba czekać na metryczkę. Pole manewru, pole błędu jest znikome, jeżeli chodzi o skalę budżetu oświatowego i tak to może wyglądać. Sprawy związane z reorganizacją struktury szkolnictwa zawodowego i technicznego, to praktycznie one się już toczą i są jakby na ukończeniu i tak naprawdę dzisiaj podstawowy problem nad którym się trzeba zastanowić, bardzo skomplikowany i też sygnalizowany jako być może potencjalny kłopot w latach późniejszych, to przyszłość specjalnych ośrodków szkolno-wychowawczych i tego naszego ośrodka, bo takie realne przydzielenie pieniędzy, które wynika z liczby uczniów niewątpliwie spowoduje zakręt i konieczność bardzo rzeczowej dyskusji co dalej, bo to nie jest tylko kwestia tego, że trzeba np. ograniczyć zatrudnienie, bo 90% kosztów funkcjonowania jednostki, to są płace, ale skoro nie ma dzieci do nauczania, to samoistnie to musi nastąpić i nastąpi, natomiast czas też również pomyśleć, co dalej. Tutaj jest dobra współpraca między SOSW a Poradnią Psychologiczno-Pedagogiczną i są tam pomysły na podjęcie nowych form działalności czyli wczesna interwencja w momencie, kiedy dziecko niepełnosprawne przychodzi na świat i od tego momentu powinno być objęte opieką, potem istnieje plan powołania przedszkola dla dzieci niepełnosprawnych, potrzebujących specjalistycznej pomocy i w tym momencie to jest jakby przejęcie tych dzieciaków i później one trafią do naszych szkół. Zderzamy się tutaj z trudnym tematem, bo tak naprawdę powinniśmy zakwestionować taką poprawną politycznie politykę integracji tych środowisk osób niepełnosprawnych, czy dzieci upośledzonych w różnym stopniu plus z normalnymi uczniami w normalnych szkołach. Jest to tendencja, która od iluś tam lat trwa i myślę, że ona wywoła burzę w momencie, kiedy będziemy akcentować pewne rzeczy, bo ocena jakości kształcenia, wychowania i tego, co robi się z tymi dziećmi w klasach szkoły podstawowej i gimnazjach, to najlepiej wychodzi, kiedy one z gimnazjum wychodzą. Tak naprawdę potem zaczyna się problem jak te dzieci się mają odnaleźć w tych szkołach ponadgimnazjalnych i praktycznie nie są w stanie się odnaleźć. Potem pojawiają się problemy sygnalizowane przez Warsztaty Terapii, przez stowarzyszenie rodzin dzieci niepełnosprawnych temat bardzo ciężki, aczkolwiek uważam do załatwienia i myślę, że jakby nastąpi w najbliższych miesiącach przeniesienie głównego problemu oświaty z przepychanek takich, jak dzisiaj mieliśmy okazję zobaczyć na sesji, no ale poważny problem jednego działu funkcjonowania szkolnictwa. Z drugiej strony sprawa musi być bardzo poważnie potraktowana, bo ja może reprezentując naszą stronę powiatową za daleko

idę, jeśli chodzi o generalizowanie pewnych spraw, że we wszystkich klasach integracyjnych coś się źle, czy coś się dzieje nie tak. To po prostu trzeba zbadać i mieć bardzo konkretne argumenty, które przede wszystkim przekonają rodziców, bo to rodzic musi wyrazić zgodę do tego, żeby skorzystały z opieki naszych nauczycieli, wysokiej klasy specjalistów, specjalnie kształconych, posiadających kwalifikacje, a tak naprawdę przed którymi stoi widmo utraty pracy i trudności w znalezieniu miejsca na rynku. Gminy się też będą bronić i szkoły normalne przed odejściem dzieciaków, bo to się też wiąże z utratą miejsc pracy. Także no tutaj takiego mądrego podejścia do tej sprawy potrzeba będzie w najbliższym czasie.”

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel – „Dziękuję., proszę o pytania.”

Radny Mirosław Algierski – „Żeby zakończyć ten problem. W odpowiedzi pana Naczelnika były dwa zastrzeżenia, że byśmy mogli wszystkim po równo, czyli proporcjonalnie, albo druga zgodna z rzeczywistością. I ująć, co teraz ująć. „Stratę” uczniów w porównaniu do zapisów z 30 września, czy, nie rozumiem, co to ma być?”

Naczelnik Wydziału ESO Artur Karkocki – „Stratę uczniów. Gdzie więcej, to większe cięcia.”

Radny Mirosław Algierski – „Wyliczenia 30 września roku ubiegłego i stan dzisiejszy i jak jest ubytek, to zmniejszamy. Rozumiem.”

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel – „Proszę bardzo.”

Radna Barbara Łyszczuk – „Ja chciałabym spytać o tą subwencję na schroniska, na jedno, czy na Łagów też była.”

Naczelnik Wydziału ESO Artur Karkocki – „Tam subwencja jest przyznawana na jedno łóżko i w zależności od liczby łóżek jest przeliczana subwencja. Natomiast kwota subwencji na schronisko młodzieżowe jest niewielka, to jest kwota rzędu 138.000zł na cały rok na oba schroniska Łagów i Świebodzin.”

Radna Barbara Łyszczuk – „Jeżeli nam ubędzie teraz z tego Łagowa, to ile pieniędzy ubędzie?”

Naczelnik Wydziału ESO Artur Karkocki – „Gdzieś 1/3 mniej więcej.”

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel – „Czy są jeszcze pytania do projektu tej uchwały?”

Pytań i uwag nie zgłoszono do projektu uchwały, wobec tego Przewodniczący Rady Powiatu odczytał treść projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Powiatu Świebodzińskiego na rok 2012 (Druk Nr 195), a następnie poddał go pod głosowanie.

Rada Powiatu Świebodzińskiego w obecności 17 radnych jednogłośnie (17za, Oprzeciw, OWSTRZ.) podjęła uchwałę Nr XVII/132/2012 w sprawie zmiany uchwały budżetowej Powiatu Świebodzińskiego na rok 2012. Uchwała stanowi załącznik nr 16 do protokołu.

4/ projekt uchwały w sprawie uznania Rady Powiatu Świebodzińskiego za niewłaściwą do rozpatrzenia skargi złożonej przez Przewodniczącą Sekcji Emerytów i Rencistów Związku Nauczycielstwa Polskiego przy Zarządzie Oddziału w Świebodzinie Panią (*) na działalność Dyrektora Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Świebodzinie (Druk Nr 194), który został przesłany radnym stanowi załącznik nr 17 do protokołu.

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel zapytał, czy są pytania do projektu tej uchwały. Pytań i uwag nie zgłoszono do projektu uchwały, wobec tego Przewodniczący Rady Powiatu odczytał treść projektu uchwały w sprawie uznania Rady Powiatu Świebodzińskiego za niewłaściwą do rozpatrzenia skargi złożonej przez Przewodniczącą Sekcji Emerytów i Rencistów Związku Nauczycielstwa Polskiego przy Zarządzie Oddziału w Świebodzinie Panią (*) na działalność Dyrektora Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Świebodzinie (Druk Nr 194), a następnie poddał go pod głosowanie.

Rada Powiatu Świebodzińskiego w obecności 17 radnych jednogłośnie (17za, 0przeciw, 0wstrz.) podjęła uchwałę Nr XVII/133/2012 w sprawie uznania Rady Powiatu Świebodzińskiego za niewłaściwą do rozpatrzenia skargi złożonej przez Przewodniczącą Sekcji Emerytów i Rencistów Związku Nauczycielstwa Polskiego przy Zarządzie Oddziału w Świebodzinie Panią (*) na działalność Dyrektora Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Świebodzinie. Uchwała stanowi załącznik nr 18 do protokołu.

Ad.8

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel poinformował, że wszyscy Radni otrzymali pismo oddziałów Akcji Katolickiej Dekanatu Świebodzińskiego. (Pismo to stanowi załącznik nr 19.) Dodał, że przygotowany został projekt stanowiska w sprawie nieprzyznania Telewizji Trwam miejsca na platformie cyfrowej umożliwiającej emisję programu w nowej technologii (Druk Nr 192). Sprawa ta była również przedmiotem obrad Komisji stałych. Na komisji Budżetu i Rozwoju Regionalnego dnia 23 kwietnia 2012r. wniesiono autopoprawkę, którą zaakceptował Zarząd Powiatu i wnosi ją na dzisiejszą sesję. Następnie odczytał treść autopoprawki zgodnie z załącznikiem nr 20 protokołu. Polega ona na tym, że ostatnie zdanie projektu stanowiska otrzymuje brzmienie:

„W związku z powyższym Rada Powiatu Świebodzińskiego zwraca się do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji o zrewidowanie swojej decyzji przyznając Telewizji Trwam miejsce na multipleksie cyfrowej telewizji naziemnej.”

Przewodniczący Rady zapytał, czy są pytania do zgłoszonej autopoprawki?

Pytań nie zgłoszono, wobec tego *Przewodniczący Rady* poddał pod głosowanie przyjęcie przedstawionej autopoprawki.

Rada Powiatu Świebodzińskiego w obecności 17 radnych większością głosów (10za, 0przeciw, 7wstrz.) przyjęła autopoprawkę Zarządu Powiatu Świebodzińskiego z 23 kwietnia 2012r. do projektu stanowiska w sprawie nieprzyznania Telewizji Trwam miejsca na platformie cyfrowej umożliwiającej emisję programu w nowej technologii.

Przewodniczący Rady odczytał projekt stanowiska w sprawie nieprzyznania Telewizji Trwam miejsca na platformie cyfrowej umożliwiającej emisję programu w nowej technologii po autopoprawce, a następnie zapytał, czy są pytania do projektu tego stanowiska. Pytań nie zgłoszono, wobec tego Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt stanowiska w sprawie nieprzyznania Telewizji Trwam miejsca na platformie cyfrowej umożliwiającej emisję programu w nowej technologii.

Rada Powiatu Świebodzińskiego w obecności 16 radnych większością głosów (9za, 0przeciw, 7wstrz.) przyjęła stanowisko w sprawie nieprzyznania Telewizji Trwam miejsca na platformie cyfrowej umożliwiającej emisję programu w nowej technologii. Stanowisko stanowi załącznik nr 21.

Radny Mirosław Algierski – „Panie Przewodniczący! Czy mogę coś powiedzieć? Przed chwilą głosowaliśmy nasze stanowisko, a że głosowałem za, dlatego postarałem się w między czasie je szczegółowo przeczytać i pierwszy akapit wg mnie ma małą kuchę. Czytam jak brzmi końcówka pierwszego akapitu: „W sprawie niewydania koncesji na rozpowszechnianie cyfrowe na pierwszym multipleksie telewizji Trwam”. Czyli multipleks ma telewizja Trwam z tego tu wynika. Wg mnie powinno być: „o zrewidowanie swojej decyzji w sprawie niewydania koncesji dla Telewizji Trwam na rozpowszechnianie cyfrowe na pierwszym ogólnopolskim multipleksie.”

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel – „Ogólnopolski to jest multipleks oczywiście?”

Radny Mirosław Algierski – „To jest ogólnopolski multipleks typu TVB-T. Tu wyszło z tego, że Telewizja Trwam ma multipleks.”

Następnie *Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel* poddał pod głosowanie poprawkę zgłoszoną przez Radnego Mirosława Algierskiego, zgodnie z którą zdanie pierwsze otrzymuje brzmienie: „Na podstawie § 17 ust. 2 Statutu Powiatu Świebodzińskiego (Dz. Urz. Woj. Lubuskiego z 2003 r. Nr 17, poz. 321 z późn. zm.) Rada Powiatu Świebodzińskiego zwraca się z prośbą do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji o zrewidowanie swojej decyzji w sprawie niewydania koncesji dla Telewizji Trwam na rozpowszechnianie cyfrowe programu na pierwszym ogólnopolskim multipleksie.”

Rada Powiatu Świebodzińskiego w obecności 17 radnych większością głosów (10za, 0przeciw, 7wstrz.) wprowadziła ww. poprawkę do stanowiska w sprawie nieprzyznania Telewizji Trwam miejsca na platformie cyfrowej umożliwiającej emisję programu w nowej technologii.

Opinie Komisji stałych do ww. projektów uchwał stanowią załącznik nr 22 do protokołu

Ad.9

Starosta Zbigniew Szumski przedstawił informacje z XV Zgromadzenia Ogólnego Związku Powiatów Polskich z dnia 13 kwietnia 2012r. w formie prezentacji, zgodnie z załącznikiem nr 23 do protokołu.

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel – „Dziękuję bardzo Panu Staroście za przedstawienie informacji XV Kongresu związków Powiatów Polskich. Czy są pytania do przedstawionej informacji? Nie widzę, w takim razie przechodzimy do punktu 10, odpowiedzi na wnioski, interpelacje i zapytania Radnych.”

Ad.10

Starosta Zbigniew Szumski – „Tak, jeżeli chodzi o kwestię związaną z Kłodnicą, no to Panie Mirku, temat musi być załatwiony i tyle, to nie jest taka sprawa, żeby nam latem jeszcze „wiercili żołądek”, także generalnie to, co było mówione, no to ja podtrzymuję, tam ileś tego

destruktu wbudujemy, no tylko, że ludzie się też nie rozerwą. Ograniczoną liczbę pracowników mamy, nikomu tego nie potrzeba zlecać, ewentualnie jakiś sprzęt trzeba będzie zdobyć, no i tyle. Natomiast też musimy proszę Państwa pamiętać, że akurat wśród tych trzech osób to była jedna osoba, która tam mieszkała, że tak powiem, od dłuższego czasu, natomiast dwie pozostałe się wybudowały. No jak ktoś się chciał wybudować w przepięknej miejscowości, mieć kontakt z naturą co dnia, to musiał mieć świadomość, że nie ma tam kanalizacji i nie ma tam wodociągu, nie ma tam drogi. A jak sobie chciał kupić działkę spełniającą te marzenia, no to i w Łagowie będzie piękny cypel do sprzedania, i w Łagowie są działki, no tylko, że to jest inna kwota, inne ceny, ale to raczej trzeba się przyzwyczaić do stałej, co roku to jest tego typu biznes. Kwestia Rudgerzowic, sprawa interesująca, już myślałem że z tym też już będzie spokój. Nie wiem czy Pan Mirek też nie ma przypadkiem ochoty, żeby był wreszcie z tym spokój, więc może Pan Mirek wpierw powie, potem ja.”

Naczelnik Wydziału DG Mirosław Olender – „To znaczy, ja przypomnę może, że to jest wykonane w ramach bieżącego utrzymania i nie mamy takiego zadania, jak w przypadku Rusinowa, gdzie był sporządzony projekt, przeznaczono tam 30 000 zł i wykonany. Jeżeli chodzi o samo wykonanie na wysokości przepompowni nie można wody zrzucić ściekiem dlatego, że nie wrzucimy go na teren, gdzie zakład wodociągów ma przepompownię, dlatego jest to wykonane parę metrów dalej. To najniższe miejsce przy przepompowni jest dlatego najniższe, że tam się o 10 cm zapadła nawierzchnia, chodnik, obrzeże na skutek nie dogęszczenia gruntu po robotach. Powiem, że te działania, które podjęte zostały, to myślę, nie będzie tam, jak Pan Radny określił, rozlewiska wody już, a zostaną tylko kałuże. No są deklaracje ze strony Zakładu Wodociągów i Kanalizacji, że to miejsce zapadnięte wyłatają. Także jest to uzgodnione tylko telefonicznie, jest taka deklaracja. Jeżeli chodzi o obsługę drogi, jakiś tam parking, czy podobny element, nie mamy takiego zadania, ale ja myślę, że to jest zadanie Generalnej Dyrekcji zapewnienia miejsca dla obsługi podróżnych. Mówię o drodze nr 3, zadziwiają mnie te śmieci, dlatego, że praktycznie kiedy tam przejeżdżam, tam stoją patrole policji, można powiedzieć, że na okrągło przy tym skrzyżowaniu. Trzeba się spodziewać też, że jeżeli chodzi o Pana Sołtysa Rudgerzowic, no to te oczekiwania są naprawdę wysokie, no od tego jest Sołtys, żeby dbać o miejscowość, wiem, że zwracał się już o budowę ścieżki rowerowej, obok chodnika wybudowanego, chce jeszcze wybudować ścieżki rowerowej obok chodnika wybudowanego. Co do konfliktu, wiem, że jest konflikt z rolnikami, bo my sami otrzymywaliśmy zgłoszenia od Sołtysa, wzywał tam policję, policja też nie potwierdziła, że to jakiegoś tam niszczenia dochodziło. Natomiast mamy kłopot, bo sołtys cały czas ustawia jakieś elementy betonowe przy skrajni drogi. My nie możemy na to pozwolić, bo wtedy no my odpowiadamy za zniszczenia aut. Ostatnio były montowane śmietniki do znaków drogowych, nie możemy nic kompletnie na słupkach wieszać, zaoferowaliśmy, że taki słupek, żeby przyczepić śmietnik pracownicy zamontują gdzieś tam w innym miejscu, że to zostanie wykonane. Jeżeli chodzi jeszcze o jeden temat, temat materiału. W tej chwili praktycznie no to jest ogromne wyzwanie zadysponować czterech robotników na 400 km, w pierwszej kolejności są likwidowane uszkodzenia jezdni tam, gdzie doszło do zdarzeń, jeśli ktoś uszkodził auto, dlatego, że ubezpieczyciel pierwszy raz wypłaca odszkodowanie, ale jeżeli my tego nie usunęliśmy, to już my musimy płacić. Rozlewiska, mamy tu na ulicach, na przedłużeniu Starostwa, takie rozlewiska, które parę tysięcy osób pokonuje. A jeszcze jedna rzecz temat tego materiału, no niestety musi to poczekać, ale ja też nie znam pochodzenia tego materiału, prosiłem pracownika, żeby mi potwierdził czy można go wybudować, bo część dogi przebiega przez las i nadleśnictwa protestują, jeżeli materiał typu szlaka jest rozsypywany na terenach leśnych. Dziękuję.”

Starosta Zbigniew Szumski – „Ja jeszcze dodam, tu powiedziano jasno, że temat związany z tym najniższym miejscem dotyczy Zakładu Wodociągów Kanalizacji i Usług Komunalnych, jeżeli robili inwestycje, to są zobowiązani do tego, żeby to chociaż trochę przetrwało. To nie jest problem tylko Rudgerzowic, to jest problem wielu innych miejsc i trwa od dłuższego czasu, przepychanka, bo to nie jest tylko ta miejscowość. I teraz jeszcze jest jedna sprawa, to nie jest też tak, że jeżeli ktoś jest sołtysiem, to na każde jego wariatwo my będziemy puszczać ludzi i wszystko realizować, no przepraszam bardzo. Śmietniki na tamtej drodze, gdzie paru ludzi dziennie przechodzi i jeszcze miejsce postojowe dla sporadycznego auta, które się tam zatrzymuje, no nie przesadzajmy. Jeżeli chodzi natomiast, bo Pan Motowidełko zadał w interpelacji takie zapytanie bardziej w kwestii filozoficznej, czy to nasza złośliwość, czy złośliwość sołtysa? Mniej więcej tak ja to odebrałem. Powiem tak. z Sołtysiem Rudgerzowic będzie problem do końca kadencji dlatego, że facet przepisał swój czas w poprzedniej kadencji, gdzie w momencie kiedy Chociule postawiły się tym, którzy eksploatują złoża gazu, wywalczyły pieniądze na odnowienie nawierzchni, to wtedy Rudgerzowice siedziały cicho i w momencie, kiedy odszkodowanie zostało wykorzystane w Chociulach, wybudowaliśmy my chodniki, to się nagle obudził Sołtys Rudgerzowic, że ma brzydką wioskę. I akurat w moim przekonaniu nie będzie w tej kadencji pieniędzy na to, żeby robić tam burzówkę, żeby robić chodniki, nowy asfalt i tym bardziej ścieżkę rowerową. Na dodatek skargi na człowieka są co rusz, w momencie, kiedy rolnicy wywożą swoje plony z pól, to wyszukuje wszelkich możliwych sposobów, żeby im to uniemożliwić, często wykorzystując to, że to są nasze drogi powiatowe. My przymykamy na to bardzo często oko z tego powodu, że jak ci ludzie nie będą zarabiać to i urzędnicy nie będą mieli za co pracować i nie będą mieli na pensję. Natomiast tam Sołtys wojuje ze wszystkimi. I akurat ta kałuża w momencie, kiedy jest opad duży jest spora, zobaczymy jak to rozwiązanie i ewentualnie czy się uda na wodociągach wymusić poprawę tego najniższego miejsca, czy się da to załatwić, aczkolwiek nie sądzę, żeby to był największy problem drogowy w tym powiecie, a na pewno nie taki, któremu warto aż tyle czasu poświęcać. Jeżeli chodzi o interpelację w sprawie podwyżek płac w Domach Pomocy Społecznej są trzy tematy, które są w tej chwili negocjowane. Podwyżki płac w DPS-ach, wyrównanie pensji pracowników, którzy zostali przejęci przez dom dziecka z Chociul, przyszli z mniejszymi stawkami i w tej chwili mogą na prawdę pracodawcę podać do Sądu, bo wykonują tą samą pracę za mniejsze pieniądze i osobiście dla mnie ważna sprawa również, to kwestia godziwego wynagrodzenia dla Dyrektorki Domu Dziecka w Świebodzinie, która zarządza w tej chwili półtora razy większą kadrą, zarządza wszystkimi dziećmi i prowadzi nam inwestycje i wykonuje całą masę roboty. To wszystko może kosztować w okolicach 170-180 000 zł. Dwa tygodnie temu mieliśmy pieniądze na to, bo zostały m.in. z akcji zimowych, z przetargów, ale niestety sprawa się na ten moment ryła, bo nie tylko 2 100 000 zł trzeba było zabezpieczyć, urwać oświacie ale jeszcze 300 000 zł zmniejszony spodziewany pit. No i akurat, ale uważam i w pełni deklaruje, że w momencie, kiedy pojawią się tego typu moce finansowe, to jest ustalona sprawa taka, że 5% podwyżka dla pracowników DPS od 1 stycznia, chociażby weszła w późniejszym terminie, to z wyrównaniem będzie kosztować ok. 100 000 zł, wyrównanie spraw pracowniczych w Domu Dziecka, to jest też gdzieś 60-70 000 zł. Nie są to jakieś kwoty powalające, ale w tym momencie nie jest to sytuacja aż tak podbramkowa, żeby nie wytrzymać tego miesiąca, czy dwóch. Poczekajmy, zobaczymy jak nam pójdą najbliższe sprzedaże i wtedy decydujemy. Bo to żadna sztuka dzisiaj zapisać dodatkowo 170 000 np. na przy Chociulach, czy wirtualne pieniądze przy komendzie i rozdać. Jeszcze może być trudniejszy, że tak powiem, układ finansowy i mam nadzieję, że kolejne jakby spotkania, bo jestem poumawiany z tymi środowiskami i sobie wyjaśnią tą sytuację. Jeżeli chodzi o wystąpienie dotyczące opinii, czy tego wystąpienia przedstawicieli Rady Pedagogicznej to nie

wiem, na jakiej zasadzie są oni umocowani jakby jako przedstawiciele Rady Pedagogicznej dlatego, że petycja jest dostarczona bez żadnych podpisów, wydrukowana z drukarki i tyle. Trudno mi tutaj mówić o tym, dla mnie to wygląda tak, że przyszli, napluli i poszli, bo nawet nie mieli cywilnej odwagi, żeby posiedzieć i poczekać do tej części i posłuchać, co druga strona ma do powiedzenia. Także na pewno to nie wstrzyma tych naszych działań, które są zaplanowane, a które dotyczą struktury oświatowej. Tak naprawdę myślę, że ta sytuacja dzisiaj wiąże się z tym, iż łączy się jedno duże grono pedagogiczne dawnego ZSZ z mniejszym gronem ZST i będą tworzyć jeden organizm, trzeba poukładać na nowo siatkę godzin, wchodzi reforma programowa m.in. historycy tak jak Pan, który tutaj występował, będą mieli mniejszą liczbę godzin, czyli generalnie wszyscy boją się o pracę, zaczął się wyścig szczurów o to, kto mocniejszy i kto silniejszy. Mamy podpisane porozumienie ze Związkiem Zawodowym z Solidarnością Oświatową. Prawda jest taka, że zmusiliśmy Dyrektora do tego, żeby się pod tym porozumieniem podpisali, gdzie obok 80% rzeczy wynikających z prawa są też ustalone kryteria ruchów kadrowych w poszczególnych szkołach. Takie kryteria tak naprawdę Dyrektor powinien mieć w każdej chwili u siebie przygotowane i jasno to wyluszczać dla Rady Pedagogicznej właśnie w tym okresie, właśnie teraz, kiedy się szykują te ruchy kadrowe, ale takiej pewności nie mamy dlatego, że były procesy sądowe w zeszłym roku. Co jakies zwolnienie to od razu buch sprawa w Sądzie i my po prostu będziemy egzekwować zapisy tego porozumienia i ma się to odbywać w sposób cywilizowany, przy otwartej kurtynie. I jeżeli będzie dalej takie stanowisko, że ludzie nas reprezentujący nawet nie wiedzą, że to nie byli przedstawiciele Starostwa, tylko przedstawiciele Zarządu Powiatu, dalej będą w ten sposób traktowani i będą dalej poddawani takiej presji, to podejrzewam, że jako Zarząd przed następnym konkursem też po prostu jasno wskażemy jakie mamy oczekiwania od kandydata. Bo jeżeli się trójka dogadała, bo nam zarzucają manipulacje i zmywy. Jeżeli się trójka dogadała i w tej chwili nie wiedząc jak tak naprawdę kto głosował w tajnym głosowaniu wskazuje jednego kandydata, to znaczy, że nie myśmy dokonali zmywy, tylko ktoś inny. Nie będę dalej tego tematu toczył, konkurs, dzisiaj jakby zapoznajemy się z oficjalną dokumentacją dotyczącą konkursu. Myślę, że wola jest taka i czas na to pozwoli, żeby przeprowadzić następny konkurs. Poza tym no Szanowni Państwo Rada Pedagogiczna to jest jeden 1 głos na 9, jakiś porządek chyba w tym Państwie musi istnieć, no to nie może być tak. Dziwie się przede wszystkim, że nie ma tutaj dzisiaj Dyrektora. Dyrektor jest upoważniony też, żeby reprezentować Radę Pedagogiczną, także albo jest albo go nie ma. I niestety przyznają rację co niektórym, którzy parę lat temu mówili, żeby się zastanowić nad kwestiami powierzenia, bo mówmy sobie do końca, że ten Dyrektor dostał powierzenie od Zarządu na zasadzie dżentelmeńskiej umowy, że można mu powierzyć na rok, albo na pięć lat. Stało, że w papierach będzie zapisane na pięć lat, natomiast po dwóch latach podaje się do dyspozycji Zarządu i takie są właśnie efekty, a poza tym też trzeba wiedzieć, jak umieć godnie odejść i to jest ważne. Także bardzo nieprzyjemna uważam sytuacja, szkoda mi tego chłopaka, bo go tam podejrzewam przestraszonego wypchnęli odczytał i uciekł. No, ale to samo życie.”

Przewodniczący Rady Alojzy Jokieli – „Dziękuję bardzo i tutaj proszę Pan Bogusław Motowidółko.”

Radny Bogusław Motowidółko – „Moje interpelacje dotyczyły trzech spraw, nie kilku więcej, o których Pan Naczelnik wspomniał i dlatego skoro wspomniał, to znaczy się, że ten konflikt jest. Bo ja złożyłem interpelacje w sprawach dotyczących spustu, w sprawach dotyczących wyrównania tego zjazdu z S3 i dotyczącej zasypania, wyrównania drogi pomiędzy Rudgerzowicami a Chociulami. I teraz tak, pozostało kilka spraw, Pan Naczelnik mi mówi,

albo Pan Sołtys tu nagle sobie wymyślił, ja nie mówię co Sołtys wymyślił dotyczące ścieżek rowerowych i innych pomysłów. Ja mówię o tym, czy zanim zrobiono ten spust, to dokładnie tą lokalizację sprawdzono, bo mam wątpliwości. Jeżeli nawet jest to kwestia dogadania się z Wodociągami, no to trzeba było tak zrobić. Więc jeżeli Panie Starosto, z całym szacunkiem, dopiero wczoraj były opady i dopiero dzisiaj ta woda tam zaczęła po prostu znikać, no więc ona wcale nie spływa tym spustem, ona samoczynnie wyparowuje, no więc trzeba chwilę poczekać, może się dogadać. A ja mam pytanie do pana Naczelnika. Skoro Pan tak dokładnie zna ta lokalizację, to proszę mi powiedzieć, to strona techniczna, czy w lewo lub w prawo od tego wjazdu do wodociągów nie można było blisko tego wjazdu zrobić tego wpustu, jak najbliżej właśnie tego miejsca najniższego punktu. Może nie można było. Szkoda słów, po prostu tak nie można mówić, że albo Sołtys się uparł, albo to społeczeństwo lokalne się uparło, po prostu zgłasza problemy jak jest. Ja nie mówię o charakterze człowieka i dlatego powiedziałem wtedy przy moim zgłaszaniu interpelacji, że wygląda mi to na prowadzenie jakiejś walki niepotrzebnej. Mówi Pan o nieznanym Panu materiale. No proszę Pana, to już jest w ogóle dla mnie nie pojęte, rok czasu ta sprawa się ciągnie, a Pan mówi, że Pan nie rozpoznał materiału i Pan to mówi na sesji Rady Powiatu. Ja rozumiem, gdyby Pan powiedział sprawdziliśmy materiał, nie nadaje się, nie robimy, lub w części się tylko nadaje, A Pan po roku, kiedy sprawa się toczy, mówi, że nie rozpoznaliście jeszcze materiału. On za parę lat rzeczywiście w ogóle się do niczego nie będzie nadawał, bo po prostu na świeżym powietrzu leży tam składowany. Znacnie mnie Państwo z tego, że jestem zwolennikiem dogadywania się. Wielokrotnie o tym mówię, czasami trudnego, ale jednak szukania porozumienia. Jeżeli z góry założymy, że Sołtys jest nam kulą u nogi, bo zgłasza wiele problemów, no może być tak, że niektóre się nie nadają do realizacji lub nie nadają się w ogóle do podejmowania jako tematów, ale spraw tej wody, to jak słyszę w tej kadencji, to co najmniej słyszę na sesji od roku. Mówię o tej kałuży. Dlaczego nie można najnormalniej w świecie spojrzeć na tego Sołtysa jako partnera do rozmowy i rozwiązywania problemów, nawet tych, które sobie gdzieś wymyślił? Nawet tych, które wymyślili Jego mieszkańcy, tylko po prostu z Nim usiąść i jako partnerem rozmawiać. Wybierany jest, czyli jest prawowitą władzą na tym terenie i nie można dyskutować, czy On jest taki, czy inny. Wybrano Go po raz kolejny, może Go nie wybiorą, ale dziś jest partnerem do rozmów. Kolejna sprawa. Mówimy o tym, że jest konflikt z rolnikami. A Panie Naczelniku, czy Pan oznaczył pas drogowy drogi powiatowej? Nie. Rolnicy wjechali już prawie na chodnik. Pas drogowy, który do tamtego czasu był wyznaczony, jest zajęty już przez pola i właściwie pola sięgają do chodnika. A z drugiej strony, gdyby nie trochę przeczyszczono rowy, to właściwie zaraz za rowy przejdą. No to nie jest konflikt wymyślony, tylko po prostu on jest pewna samowolą, która się gdzieś tam dzieje i nie wspomaga się tego przedstawiciela władzy lokalnej w tego typu działaniach. Ja bym wolał, żeby Go wspomóżono, wolałbym, żeby te wszystkie maszyny ciężkie przejeżdżały przez wykonane specjalne wjazdy, wolałbym, żeby nie jeżdżono po tej części, która jest między drogą, a chodnikiem i wiele rzeczy jeszcze bym wolał, gdyby po prostu Panie Naczelniku, proszę spojrzeć, tu nie do Starosty mówię, proszę spojrzeć na tego Sołtysa jako przedstawiciela miejscowej władzy wybranej przez społeczeństwo lokalne, może niewielkiej wioski. Może, jeżeli chociaż raz bez problemu rozwiąże się problem bez szukania złośliwości u tego właśnie Pana, to wtedy właśnie tych problemów będzie Pan miał mniej z ta wioską. Ja zwracam się do Pana na prawdę ze szczerą prośbą. Proszę pójść i z tym Panem Sołtysem zacząć się dogadywać. Może przestanie pisać, a może wtedy właśnie On zostanie dowartościowany przez to, że Pan, jako Naczelnik, z Nim dyskutując rozwiąże te problemy. Nie wierzę, że Ci, którzy robili ten wpust, to po prostu robili go byle jak. Z drugiej strony wykopali ten wpust tam po drugiej stronie chodnika, góra ziemi nasypała. No żeby chociaż wyrównali. Tam mówi Pan o wyrównywaniu pasów drogowych i są robione te place. No to

ma Pan kolejny temat do wyrównania pasa drogowego, bo ci, którzy wykopali rów nasypali kawał ziemi, z jednej strony wyrównali, a z drugiej zrobili górkę. Rozwalili kawał asfaltu przy tym wpuście, ale już nie zrobili rynienki do tego, żeby ten asfalt się nie rozsypywał, bo za chwilę będzie się rozsypywał. Będzie mróz popęka, rozsypie się ten cały wpust. Starosta ma rację. Cały czas od pewnego czasu pojawiają się Rudgerzowice, ale myślę, że tylko z jednego powodu, że nie rozmawia się jak z partnerem, tylko jak człowiekiem szukającym sam nie wie czego chce. No nie jest tak myślę i dlatego o to apeluje, bo szkoda za każdym razem na każdą sesję wносить kolejną interpelację w tej samej sprawie. Na pewno sprawa chodnika nie została do końca wyjaśniona w sensie technicznym, warta jest powrócenia do tego tematu, wniesienia może do budżetu roku 2013, to nie są wielkie pieniądze do tego, żeby zrobić tak, jak być powinno, pomimo, że przeglądałem te dokumenty i projekty. Kto to zaprojektował, to medal powinien dostać.”

Starosta Zbigniew Szumski – „Bardzo dobrze. Trzeba było pół miliona dołożyć na burzówkę i byłoby ok.

Radny Bogusław Motowidelko – „Nie chodzi o burzówkę. Chodzi o podniesienie w niektórych miejscach, gdzie chodnik jest nierówno położony, bo on w niektórych miejscach jest niżej od jezdnii.”

Starosta Zbigniew Szumski – „Tak musi być, bo tak było w projekcie i tak powinno być Panie Motowidelko, bo Pan już drugi rok z rzędu mówi o kwestiach technicznych, pod którymi się podpisał inspektor nadzoru budowlanego i projektant. Pół miliona i robimy burzówkę w polu.”

Radny Bogusław Motowidelko – „Projekt nie przewiduje burzówki i pochyłeń chodnika. Projekt przewiduje zwykle położenie równe chodnika, a on jest w jednych miejscach w taki sposób położony, że jest niżej od drogi. To jest wbrew projektowi. Należałoby się temu właśnie przyjrzeć, jak wygląda projekt, jak wykonanie i jak odbiór. Jak wygląda odbiór tego wpustu i dlaczego się nie dogadano z Wodociągami w sprawie wykonania tego wpustu, tylko pojechano, zrobiono, a wczoraj napadało i woda stała i właściwie wcale tym wpustem nie spływała. Właśnie tak wygląda ta wykonalność.”

Przewodniczący Rady Alojzy Jokieli – „Dziękuję bardzo. Ja w tej sprawie dodam dwa słowa. Ja myślę, że wpust został po to zrobiony i on na pewno część tej wody odprowadza. Z tego, co zrozumiałem tutaj, co mówił pan Naczelnik, jeżeli Wodociągi zrobią swoje, to tam, gdzie jest wpust będzie to najniższe miejsce, tak?”

Naczelnik Wydziału DG Mirosław Olender – „Znaczy nie. To jest miejsce pośrednie, które część spływającej wody przy dużych opadach zdejmie.”

Przewodniczący Rady Alojzy Jokieli – „Czyli rozlewisko to po zamontowaniu tego wpustu jest mniejsze. Natomiast co do usterek, które zgłosił pan Radny Motowidelko, jeśli tam jest asfalt uszkodzony przy tym, nie rozplantowana ziemia, to trzeba to po prostu zrobić. Proszę bardzo, pani Urszula Miara.”

Radna Urszula Miara - „Ja mam pytanie, czy od kandydatów na dyrektorów wpłynęło jakieś oficjalne dementi, czy jakiś protest, czy cokolwiek?”

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel – „Ustosunkuję się do tego z pozycji jakby komisji ds. wyboru dyrektora. Jak Państwo wiecie komisja składała się z 9 osób. Będę mówił od początku dlatego, że nie wszyscy jesteście Państwo zorientowani co do składu komisji, co do ilości członków i ich działania. Komisja składała się z 9 osób. 3 osoby, to są przedstawiciele Rady Powiatu Świebodzińskiego, 2 przedstawiciele ma Kurator, po jednym przedstawicielu związku zawodowe „Solidarność” i ZNP, jeden przedstawiciel Rada Rodziców, jeden przedstawiciel Rada Pedagogiczna. To jest 9 osób. Komisja została powołana po to, żeby dokonać oceny i wskazać kandydata na dyrektora. Komisja dokonała oceny po pierwszym etapie przeglądania dokumentów, gdzie dwóch kandydatów popełniło błędy przy składaniu dokumentów. W związku z tym w tej fazie dwóch kandydatów nie zostało dopuszczonych do dalszej części trwania konkursu. Było głosowanie na ten temat, radca prawny się odnosił do tego i tutaj było jedno odwołanie. Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Edukacji, jeżeli kandydat ustnie zostanie poinformowany, że nie został dopuszczony do dalszego etapu konkursu z uwagi na złą dokumentację, w ciągu 7 dni przewodniczący komisji musi się do tego ustosunkować i na jego pytanie mu odpowiedzieć. I takie pytanie spłynęło od Pani Jakubowicz. Zmieściła się Pani w terminie 3 dni i w ciągu 7 dni dostanie odpowiedź. Dzisiaj zostanie podpisana. Po weryfikacji dokumentów zostało tylko dwóch kandydatów. Ustosunkuje się do tego, co dzisiaj tu usłyszeliśmy, bo głównie w liście do Rady Powiatu i do Przewodniczącego Komisji ocenia się członków komisji, którzy brali udział w tej komisji reprezentując Radę Powiatu. Jak przypominam było tych członków trzech. Zarzuca się, że nie zadawano pytań. Najpierw słyszałem, że nie było żadnych pytań w czasie przesłuchania. Takie pytania były, są one w protokole. Teraz się zarzuca, że przedstawiciele Rady Powiatu będący w tej komisji nie zadawali żadnych pytań, co też jest nieprawdą, gdyż takie pytania były. Może nie było ich za dużo, ale były. W samych dziś złożonych dokumentach są różnice. W jednym dokumencie mówi się, że zadano niewiele pytań, a w drugim, że w ogóle. To, żeby była jasność. Proszę Państwa! Nie ma takiego obowiązku, żeby każdy z członków komisji zadawał pytania w czasie przesłuchania kandydata, przecież członkowie komisji mogą ocenić wiedzę kandydata na podstawie odpowiedzi na pytania zadawane przez innych, jak również na podstawie wizji funkcjonowania placówki, gdyby kandydat został wybrany na dyrektora. Mówi się o jakimś ustawionym konkursie i mówi się o tym, że 3 przedstawiciele rady Powiatu zadecydowało o tym, że konkurs został nierozstrzygnięty. Mnie się wydaje, że w ogóle założenie było takie kandydatów, którzy pozostali, że konkurs nie może być nierozstrzygnięty, że konkurs zostanie rozstrzygnięty w tym dniu 19 kwietnia. Nie brano pod uwagę, że może być nierozstrzygnięty, a może być nierozstrzygnięty, taką możliwość dopuszcza Rozporządzenie MEN. Było podwójne głosowanie i teraz proszę Państwa, jeśli chodzi o ocenę kandydatów, to komisja składała się z 9 osób. Każdy indywidualnie oceniał kandydatów i głosował tajnie. Jeśli 3 członków komisji z Rady Powiatu było takich złych, niekompetentnych, ustawionych, a kandydaci byli tak dobrzy, jak czytamy tutaj w tym piśmie, no to gdyby tak było, to wynik byłby inny: 6 byłoby za, a 3 byłyby takie, że nie zdecydowały się na głosowanie na żadnego z nich, bo rzeczywistość była taka, że jeden z kandydatów uzyskał 3 głosy, natomiast 6 członków komisji nie zdecydowało się oddać głosu na żadnego z kandydatów. A większość bezwzględna potrzebna do wyboru to 5 głosów za. W związku z tym pierwsze głosowanie odbyło się i wynik 3:6. Drugie głosowanie wynik identyczny. Już dzisiaj słyszałem dlaczego nie zarządzono trzeciego głosowania. W związku z tym, że Rozporządzenie mówi, że wtedy komisja decyduje, czy ma być trzecie głosowanie, czy nie. Zapytałem komisję, czy po dwóch głosowaniach zarządzamy trzecie, jednogłośnie komisja wskazała, że nie. W związku z tym ogłosiłem konkurs nierozstrzygnięty. Tyle na ten temat z mojej strony.”

Radny Bogusław Motowidelko – „Czy nowy konkurs został ogłoszony?”

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel – „Nowy konkurs nie został jeszcze ogłoszony.”

Starosta Zbigniew Szumski – „Dzisiaj Zarząd mamy i będziemy decydować. Zostawiamy prawo do decyzji sobie na najbliższe godziny.”

Radny Bogusław Motowidelko – „Ale jakie są możliwości?”

Starosta Zbigniew Szumski – „Powierzenie albo konkurs.”

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel – „Mówię to na Radzie Powiatu, żebyście jako Państwo Radni, których reprezentowaliśmy w tym konkursie, byli świadomi tego, co się tam działo, a nie byli podatni na różne głosy z terenu miasta Świebodzina, na różne pomówienia i jakieś tam opowiadane bajeczki, bo w takich można rzeczywiście wszystko powiedzieć. A sytuacja była taka, jak powiedziałem. Czy są pytania do moich wyjaśnień?”

Radna Urszula Miara - „Dziękuję.”

Wiceprzewodniczący Rady Szymon Pyrcz - „Proszę Państwa! W prasie była tych dwóch osób pani Jakubowicz i pani Nikiel. Pani Jakubowicz jak to jest, ma doktorat, a nie dała studiów wyższych. Informuje Państwa, że może mieć studia wyższe ale bez przygotowania pedagogicznego, dlatego dyplom studiów wyższych magisterskich musi być. Druga sprawa jeszcze pani Orlicka. Pisze nawet tu na korytarzu w gablocie, musi być dokument własnoręcznie podpisany.”

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel – „Jeszcze dokończę, bo pani Radna Urszula Miara pytała, czy były jakieś odwołania. Ja powiedziałem o jednym odwołaniu, ale wpłynęły jeszcze dwa. Wpłynęły od tych osób, które nie zostały wskazane na kandydata na dyrektora PZSTiZ. Tzn. wpłynęło od pana Klimek i od pani Nikiel, skierowane są do przewodniczącego komisji dlaczego przewodniczący i przedstawiciele Rady Powiatu tak głosowali, a nie inaczej. Mamy uzasadnić swoje tajne głosowanie na piśmie. Można coś takiego napisać i domagać się odpowiedzi, ale odpowiedź może tu być tylko jedna.”

Starosta Zbigniew Szumski – „Gorącej atmosfery przy tym konkursie i następnych należy się spodziewać. Dzisiaj będziemy rozmawiać na poziomie Zarządu, bo tak naprawdę w moim przekonaniu mam wrażenie, że dyrektor nie panuje nad sytuacją w szkole i my musimy przedyskutować, a w każdym razie monitorować. Zamiast się zajmować reformą szkolnictwa ponadgimnazjalnego, no to w czasie konkursu siedział 6 godzin z kwiatkami. Stąd teraz sytuacja jest jaka jest.”

Radny Kazimierz Krajczyński – „Szanowni Państwo! Wysoka Rado! Ja chciałem się ustosunkować. Akurat tutaj Panowie z Kłodnicy przyjechali, wszyscy dobrze sprawę znamy. Tu Pan Olender i Pan Starosta byliśmy osobiście 2 lata temu w 2010 roku, tam na odcinku prawie 3 km przywieziono setki ton materiału i rozplantowano. Chcę powiedzieć dla pana Sołtysa, że wiele razy tam byłem, wiele razy na sesjach Rady Gminy, Pan Sołtys jak u nas był, to elegancko się zachował, a jak był w Gminie, to w bardzo bezszczerly sposób odnosił się do pana Starosty, do Rady Powiatu. On inaczej się odnosił do mnie jako przedstawiciela

powiatu. Uważam, że u nas Pan Sołtys bardzo ładnie się zachował, chwala Mu za to i ja Mu życzę, żeby zawsze taki był.”

Przewodniczący Alojzy Jokieli – „Kończymy punkt 10 i przechodzimy do punktu 11.”

Ad.11

Przewodniczący Rady Alojzy Jokieli zapytał, czy są uwagi do protokołu obrad z ostatniej sesji Rady Powiatu w dniu 02.04.2012r.

Uwag do protokołu nie wniesiono, wobec tego *Przewodniczący Rady* stwierdził, że protokół Nr XVI/12 z XVI zwyczajnej sesji Rady Powiatu z dnia 02.04.2012r. Rada Powiatu Świebodzińskiego przyjęła.

Ad.12

Radny Bolesław Lewandowski poinformował, że dzisiaj trwa „Akcja Zeszyt”, jest wystawiona puszka, do której można składać dobrowolne datki.

Ad.13

Radny Sejmiku Województwa Lubuskiego Zbigniew Kołodziej – „Panie Przewodniczący! Panie Starosto! Szanowni Radni! Chciałem powiedzieć parę zdań, co się dzieje w Sejmiku. Zaczęć może od zmiany w Zarządzie. Został powołany nowy członek w Zarządzie, zrezygnował Jarosław Sokołowski i dokonano wyboru byłego Starosty Powiatu Krośnieńskiego Jacka Hoffmana. Na ostatniej sesji dokonano też podziału środków na tzw. Lubusiki boiska do piłki plażowej. Ogólnie w budżecie było zaplanowanych 20 takich boisk, samorządy gminne i powiatowe zgłosiły wnioski na 30 takich boisk i zostało zaplanowanych 30 takich boisk. Jedno zostało zgłoszone z naszego powiatu. – Gmina Skąpe na Niesulice. Boisko takie dostanie dofinansowanie w wysokości 6 000zł. Inny temat, to rozwój bazy sportowej. Z naszego terenu były 2 wnioski o dofinansowanie, jedno złożone przez Gminę Świebodzińską na budowę hali sportowej i w kwocie 1 778 000 zł to dofinansowanie wyniesie. I to jest kwota 33% wkładu. 1 000 000 zł będzie w tym roku, a 778 000 zł w roku przyszłym. Jak również Gmina Skąpe też dostanie środki na budowę kompleksu sportowego w Ciburzu w kwocie 316 000zł. Z innych tematów dotyczących Sejmiku na ostatniej sesji była dyskusja o szpitalach wojewódzkich, jak to wygląda, jeśli chodzi na ogólnie 13 jednostek, którymi zarządza Sejmik. 6 funkcjonuje dodatnio za miesiąc styczeń, a pozostałe są z minusem. Ogólnie ten dług w styczniu w szpitalach wojewódzkich wyniósł 5 mln. Największy dług w dniu dzisiejszym generuje szpital w Gorzowie 2,5 mln, następnie w Zielonej Górze 1 900 000 tys. zł, Międzyrzecz 315 tys. Na czwartym miejscu jest nasze LORO z długiem 280 tys. W LORO sytuacja od roku czasu się nie poprawia. Być może nowa pani Dyrektor wpłynie, że będzie lepiej. Przed laty nasze LORO nie było z długami, a w tej chwili coś nie tak chodzi. Samorząd wojewódzki miał duże problemy ze sprzedaniem w Gorzowie budynków poszpitalnych na ul. Warszawskiej i doszedł do porozumienia, że lepiej to przekazać dla miasta Gorzów niż utrzymywać. Utrzymanie rocznie Sejmik kosztowało to 200 tys. zł. Wartość majątku była 18 mln zł, ostatni przetarg wyceniony na 13 mln zł, bo nie było zainteresowania w ogóle, zostało to przekazane jednogłośnie dla miasta Gorzowa. Ponadto spłynęły z Ministerstwa Rolnictwa środki na konserwację na utrzymanie wałów, suma podobna do ub. roku ponad 14 mln plus 300 tys. na spółki wodne. Myślę, że trochę tych środków otrzyma nasz powiat na konserwację podstawowe naszych rowów, żeby nie było problemów z zalewaniem poszczególnych miejscowości. Ostatnio obserwuje w Świebodziźnie, że ten przepust przy biedronce zaczyna siadać. Jeśli chodzi o przezimowanie zbóż ozimych i

rzepaku, Wojewoda powołał 67 komisji na terenie województwa, wszystkie nasze gminy powołały takie komisje. Straty ogólne są na poziomie 30%, zobaczymy jak to się poukłada, ale lepiej nie będzie. Prezes ARMiR planuje dofinansowanie, środki finansowe po 100zł dla rolników mają trafić do końca roku, a wnioski będzie można składać od 30 kwietnia do 1 czerwca. Jeszcze powiem o środkach na rewitalizację zabytków. Ogólnie w budżecie Sejmiku było 500 tys. zł, złożonych było 47 wniosków, 14 zostało rozpatrzonych pozytywnie, w tym jeden na terenie naszego powiatu w miejscowości Kosieczyn (kościół). Środki pozyskane z wyłączenia gruntów z produkcji rolnej zostały przeznaczone na dofinansowanie dróg powiatowych. Gmina Zbąszynek skorzystała z dofinansowania w wysokości 93 tys. zł na zbiornik retencyjny w Chlastawie, który ma mieć ok. 4 ha powierzchni. To tyle spostrzeżeń, dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Alojzy Jokiel – „Dziękuję Panu Radnemu za przedstawienie informacji. Chciałbym również przedstawić Państwu kilka spraw. Otrzymaliśmy pismo z dnia 02.04.2012r. od Pani Poseł Bożeny Sławiak do Pana Sławomira Nowaka Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej w sprawie remontu dworca PKP w Świebodzinie. (Pismo to stanowi załącznik nr 24). Bardzo dziękuję pani Dyrektor SANEPID-u za pismo i pracę przy uporządkowaniu terenu dworca PKP w Świebodzinie. Nasze wspólne działania doprowadziły do widocznego efektu. Przypominam również Państwu o zbliżającym się terminie do złożenia oświadczeń majątkowych. Termin mija 30 kwietnia br. Uprzejmie zapraszam na obchody Święta 3 Maja. Termin sesji majowej został wstępnie ustalony na 24.05.2012r. (czwartek). Czy w sprawach różnych ktoś jeszcze chciałby zabrać głos?”

Radna Urszula Miara - „Ja chciałam prosić Państwa o pomoc w prozaicznej sprawie. Jedna z moich podopiecznych potrzebuje 4 kostki meblowe tzw. pufy. Jeżeli ktoś ma, to bardzo proszę o pomoc.”

Ad.14

Wobec zrealizowanego porządku obrad *Przewodniczący Rady* o godz. 16:10 zamknął XVII zwyczajną Sesję Rady Powiatu Świebodzińskiego IV kadencji.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowali: Bernarda Czajkowska

Przewodniczący Rady
(-) Alojzy Jokiel

* wyłączono na podstawie art.5 ust.1 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej